

**PROTOKÓŁ Nr XXXV/2014**  
**z Sesji Rady Gminy Włodowice VI kadencji w dniu 28 maja 2014 roku**  
**w Sali Narad Urzędu Gminy Włodowice.**  
**Czas trwania Sesji od godz. 10.00 – do godz. 13.30**

POSIEDZENIU PRZEWODNICZYŁA Pani Mirosława Jęderko –  
Przewodnicząca Rady Gminy Włodowice.

**O b e c n i :**

1). Radni Rady Gminy Włodowice – 15 Radnych

**Spoza rady udział wzięli :**

1). Zaproszeni goście,

2). Sołtysi,

**PORZĄDEK OBRAD**

**XXXV Sesji Rady Gminy Włodowice VI kadencji**  
**w dniu 28 marca 2014 roku:**

1. Otwarcie Sesji i stwierdzenie jej prawomocności.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
4. Informacja Wójta Gminy o działalności w okresie międzysesyjnym.
5. Interpelacje i zapytania radnych.
6. Podjęcie uchwały w sprawie: **rozpatrzenia skargi na działalność Wójta Gminy Włodowice.**
7. Podjęcie uchwały w sprawie: **zaopiniowania podziału powiatu zawierciańskiego na okręgi wyborcze w wyborach do Rady Powiatu.**
8. Podjęcie uchwały w sprawie: **zmian w budżecie Gminy Włodowice na rok 2014.**
9. Podjęcie uchwały w sprawie: **zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Włodowice na lata 2014-2026.**
10. Odpowiedź na zgłoszone interpelacje i zapytania.
11. Sprawy różne.
12. Zamknięcie obrad **XXXV** Sesji Rady Gminy Włodowice VI kadencji.

## STRESZCZENIE OBRAD SESJI

### Ad. pkt. 1.

Otwarcie Sesji i stwierdzenie jej prawomocności.

Otwarcia XXXV Sesji Rady Gminy Włodowice VI kadencji dokonała Przewodnicząca Rady Gminy Włodowice Pani Mirosława Jęderko, na podstawie art. 20 ust 1 ustawy z dnia 8 marca 1990r. o samorządzie gminnym.

Na wstępie Przewodnicząca Rady Gminy Włodowice Pani Mirosława Jęderko powitała Wysoką Radę VI kadencji, także zaproszonych gości:

- Pana Wójta Gminy Adama Szmukiera,
- Panią Sekretarz Gminy Małgorzatę Konarską,
- Panią Główną Księgową Justynę Wójcik,
- Kierowników Referatów,
- Kierowników Jednostek Organizacyjnych,
- Dyrektorów Szkół, Przedszkoli
- Państwa Sołtysów z terenu Gminy Włodowice,
- Pana Zdzisława Maligłówkę – Reprezentanta Rady Powiatu Zawierciańskiego,

Pani Przewodnicząca Rady Gminy Włodowice Mirosława Jęderko otworzyła obrady słowami: „Obrady XXXV Sesji Rady Gminy Włodowice VI kadencji uważam za otwarte”.

Na podstawie listy obecności Przewodnicząca Rady Gminy Włodowice Pani Mirosława Jęderko stwierdziła, że podpisanych na liście obecności mamy 15 radnych. Rada Gminy Włodowice może obradować i podejmować prawomocne uchwały.

### Ad. pkt. 2.

Następny punkt porządku dzisiejszej sesji to: Przyjęcie proponowanego porządku obrad.

Porządek obrad XXXV sesji został przyjęty bez uwag.

**Ad. pkt. 3.**

Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.

Pani Mirosława Jęderko - Przewodnicząca Rady Gminy Włodowice przypomniała, że poprzednia Sesja Rady Gminy Włodowice odbyła się dnia 28 marca 2014r., protokół z tej sesji został sporządzony, podpisany i wyłożony do wglądu w Biurze Rady. Protokół z tej sesji został także umieszczony na stronie internetowej BIP.

Następnie Pani Przewodnicząca Rady Gminy Włodowice Mirosława Jęderko zarządziła głosowanie nad przyjęciem protokołu z poprzedniej sesji.

**Wyniki głosowania:**

**za:** 15 radnych,  
**przeciw:** brak,  
**wstrzymujących się:** brak,  
**nie brało udziału w głosowaniu:** brak.

Protokół z poprzedniej sesji został przyjęty jednogłośnie.

**Ad. pkt. 4.**

Informacja Wójta Gminy o działalności w okresie międzysesyjnym.

**Informacja Wójta Gminy Włodowice o działalności w okresie międzysesyjnym  
za okres od dnia 28 marca 2014r. do dnia 28 czerwca 2014r.**

Informację przedstawił Pan Wójt Gminy Włodowice mgr Adam B. Szukier  
(informacja Wójta Gminy Włodowice  
zostaje zamieszczona poniżej w treści niniejszego protokołu)

**Informacja**  
**Wójta Gminy Włodowice**  
**o działalności w okresie międzysesyjnym**  
**tj. od dn. 28.03. do dn.28.05.2014r.**

**Zadania inwestycyjne:**

**1. Budowa chodnika w Skalce przy ul. Świerkowej – FS.**

W dniu 05.05.2014r. wszczęto postępowanie o udzielenie zamówienia na wykonanie robót budowlanych budowy chodnika, w terminie do 15.07.2014r.

W terminie wyznaczonym do składania ofert wpłynęło pięć ofert, w tym z najniższą ceną w wysokości: 10.243,36 zł. netto ( + podatek VAT: 0, 00 zł. ) - firmy REMONTEX Zawiercie P. Monika Osys, z którą dn. 26.05.2014r. podpisano umowę na wykonanie robót.

**2. Budowa chodnika w Rudnikach przy ul. Cegielnianej – FS.**

W dniu 05.05.2014r. wszczęto postępowanie o udzielenie zamówienia na wykonanie robót budowlanych budowy chodnika, w terminie do 31.07.2014r.

W terminie wyznaczonym do składania ofert wpłynęło pięć ofert, w tym z najniższą ceną w wysokości: 9.986,10 zł. netto ( + podatek VAT 0, 00 zł. ) - firmy REMONTEX Zawiercie P. Monika Osys, z którą dn. 26.05.2014r. podpisano umowę na wykonanie robót.

**3. Budowa chodnika przy drodze gminnej nr D-221 tj. ul. Wesola Zdów- FS.**

W dniu 05.05.2014r. wszczęto postępowanie o udzielenie zamówienia na wykonanie robót budowlanych budowy chodnika, w terminie do 30.06.2014r.

W terminie wyznaczonym do składania ofert wpłynęło sześć ofert, w tym z najniższą ceną w wysokości: 17.341,20 zł. netto ( + podatek VAT 0, 00 zł. ) - firmy REMONTEX Zawiercie P. Monika Osys, z którą dn. 26.05.2014r. podpisano umowę na wykonanie robót.

**4. Przebudowa drogi ul. Jurajskiej we Włodowicach – FS.**

Na nasz wniosek Starostwo Powiatowe w Zawierciu wydało w dniu 16.05.2014r. zgodę na wykonanie robót przebudowy drogi Skarbu Państwa. Mieszkaniec Włodowic w dniu 13.05.2014r. przekazał nieodpłatnie uproszczoną dokumentację projektową przebudowy drogi. W dniu 19.05.2014r. złożono do Starostwa Powiatowego w Zawierciu wniosek o przyjęcie zgłoszenia wykonania robót budowlanych nie objętych obowiązkiem uzyskania pozwolenia na budowę. Zakończenie przebudowy tej drogi jest planowane do końca sierpnia.

**5. Zagospodarowanie terenu na zbiorniku wodnym w Górze Włodowskiej.**

Na nasz wniosek Starostwo Powiatowego w Zawierciu Wydział Architektury w dniu 06.05.2014r. wydało zaświadczenie o przyjęciu zgłoszenia wykonania robót budowlanych zagospodarowania zbiornika.

#### **6. Budowa Strefy Kulturalno – Sportowej w miejscowości Rudniki.**

Roboty budowlane budowy Strefy Kulturalno – Sportowej etap II w trakcie realizacji.

Planowany termin zakończenia robót budowlanych do 31.08.2014r.

W trakcie prowadzonych robót wystąpiła konieczność wykonania koniecznych robót dodatkowych, między innymi: roboty budowy drenażu odwadniającego działkę ze względu na wysoki poziom wód gruntowych, na wartość: 38.000 zł.

#### **7. Zakup i montaż bramy garażowej w budynku OSP Morsko – FS.**

Na nasz wniosek Starostwo Powiatowe w Zawierciu Wydział Architektury w dniu 01.04.2014r. wydało zaświadczenie o przyjęciu zgłoszenia wymiany bramy garażowej.

W dniu 07.04.2014r. wszczęto postępowanie o udzielenie zamówienia na dostawę i montaż bramy garażowej, w terminie do 10.06.2014r.

W terminie wyznaczonym do składania ofert wpłynęły cztery oferty, w tym z najniższą ceną w wysokości: 6.334,50 zł.

W wyniku prowadzonego postępowania zawarto umowę z Przedsiębiorstwem Produkcyjno Usługowo Handlowym DOPLER- ROLETY Częstochowa na powyższą wartość.

#### **8. Budowa wjazdu do garażu budynku OSP Morsko – FS.**

Na nasz wniosek Starostwo Powiatowe w Zawierciu Wydział Architektury w dniu 01.04.2014r. wydało zaświadczenie o przyjęciu zgłoszenia budowy wjazdu.

W dniu 07.04.2014r. wszczęto postępowanie o udzielenie zamówienia na wykonanie robót budowlanych budowy wjazdu, w terminie do 20.06.2014r.

W terminie wyznaczonym do składania ofert wpłynęło sześć ofert, w tym z najniższą ceną w wysokości: 4.900,33 zł.

Roboty wykonano i w dniu 16.05.2014r. dokonano ich odbioru.

W wyniku realizacji zadania wykonano wjazd do garażu budynku OSP o nawierzchni z kostki betonowej o pow. 51,00 m<sup>2</sup>, na podbudowie z tłuczni kamiennego, ograniczonej krawężnikiem betonowym.

#### **9. Remont budynku w Hucisku przy ul. Modrzewiowej – FS.**

Na nasz wniosek Starostwo Powiatowe w Zawierciu Wydział Architektury w dniu 07.04.2014r. wydało zaświadczenie o przyjęciu zgłoszenia remontu budynku.

W dniu 19.05.2014r. wszczęto postępowanie o udzielenie zamówienia na wykonanie robót budowlanych remontu dachu budynku, w terminie do 30.06.2014r.

#### **10. Remont pomieszczeń w budynku remizy OSP Rudniki – FS.**

Roboty remontu pomieszczenia I piętra w budynku remizy wykonano i w dniu 17.04.2014r. dokonano ich odbioru.

W wyniku realizacji zadania wykonano:

- wylewkę wyrównującą pod posadzkę sali;
- posadzkę z płytek ceramicznych (część) oraz z paneli podłogowych z materiałów Zamawiającego.

Koszt wykonania robót budowlanych wynosi: 3.000,00 zł.

### **11. Remont wraz z wyposażeniem sali widowiskowej w budynku Gminnego Ośrodka Kultury we Włodowicach.**

W dniu 04.04.2014r. wszczęto postępowanie o udzielenie zamówienia na wykonanie robót budowlanych remontu sali, w terminie do 30.06.2014r.

W terminie wyznaczonym do składania ofert wpłynęły trzy oferty, w tym z najniższą ceną w wysokości: 8.172,22 zł. – firma REMONTEX Zawiercie P. Monika Osys, z którą zawarto umowę na wykonanie robót remontu sali.

W okresie kwiecień-maj przeprowadzono postępowanie o udzielenie zamówienia publicznego na realizację powyższego zadania w ramach działania

„Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju” objętego PROW na lata 2007-2013.

W dniu 19.05.2014r. Gmina zawarła umowę na dostawę wyposażenia z firmą KAM-I MUSIC MEDIA Łomża.

Całkowita wartość umowy wynosi: 11.648 zł. brutto.

Planowany termin realizacji: do 20.06.2014r.

### **12. Remont budynku sali widowiskowej w miejscowości Hucisko.**

Gmina Włodowice w dniu 01.04.2014r. zawarła z Samorządem Województwa Śląskiego umowę przyznania pomocy na realizację zadania z zakresu małych projektów w ramach działania „Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju” objętego PROW na lata 2007-2013. Wnioskowana wielkość dofinansowania to: 25 000 zł. nie więcej niż 80% kosztów kwalifikowalnych operacji.

### **13. Zakup ogrodzenia do Rzędkowic – FS.**

W dniu 20.05.2014r. podpisano umowę z Wykonawcą: RAF GROUP Rafał Górski Zawiercie na dostawę ogrodzenia z ceną w wysokości: 6.460 zł. brutto. Planowany termin realizacji umowy do 30.06.2014r.

### **Prace gospodarcze na terenie gminy:**

#### **Wykonano :**

1. Utwardzenie kolejnej części drogi w kierunku Bobolic w m. Zdów ponad 150 mb przy wykonaniu podbudowy tego utwardzenia wykorzystany został zerwany asfalt, który został po rozbiórce boiska na budowę ORLIKA, ponadto zakupiono 100 ton kruszywa drogowego frakcji od 0 - 16 mm na kliniec.
2. Wykonano remont ubytków na drogach gminnych tj.  
**- drogi o nawierzchni utwardzonej kruszywem dolomitowym i stalowniczym :**  
Rudniki : ul. Ogrodowa ( kruszywo dolomitowe ), ul. Górna, ul. Skarżycka,  
ul. Krótka ( kruszywo drogowe stalownicze ),

Hucisko : ul Kasztanowa ( kruszywo drogowe stalownicze ) bez nazwy droga pomiędzy Huciskami ( kruszywo dolomitowe ),  
Skałka: ul. Jesionowa do P. Wróblewskich,  
Włodowice, ul. II część ul. Ogrodowej , Kopaniny,  
Rzędkowice: ul. Sadowa,  
Parkoszowice: ul. Wiejska.

**- drogi o nawierzchni asfaltowej :**

Parkoszowice : ul Rudnicka ( do samych Rudnik ) zużyto blisko 2 ton masy asfaltowej,  
Włodowice : ul. Rynek, Koziegłowska, Robotnicza,  
Skałka : ul. Świerkowa, Jesionowa, Leszczynowa,  
Rudniki : ul. Ogrodowa, ul. Klonowa, ul. Brzozowa, ul. Młyńska i ul. Cegielniana.

Przy sprzyjających warunkach atmosferycznych planujemy dalszy ciąg remontów dróg gminnych.

**Wykoszono:**

1. Place Zabaw: w Zdowie , Rzędkowicach , Włodowicach, Morsku, Kopaninach , Parkoszowicach, Górze Włodowskiej.
2. Boiska sportowe: we Włodowicach "STAWKI" –w Zdowie i w Parkoszowicach.
3. Pobocza na ul. Mrzygłodzkiej we Włodowicach.

**Ponadto**

- przygotowano pole namiotowe do użytku po sezonie zimowym ,
- w miesiącu kwietniu zebrano nadmiar popiołu z terenu naszej Gminy,
- na mój wniosek Powiatowy Zarząd Dróg w Zawierciu przeprowadził po raz kolejny zamiatanie dróg powiatowych z nadmiaru piasku na terenie Włodowic i Rudnik,
- przygotowano Rynek we Włodowicach na św. przypadające 1 – go maja,
- uzyskano zgodę Starosty Zawierciańskiego na lokalizację wiaty przystankowej przy ul. Myszkowskiej w Górze Włodowskiej, na chwilę obecną został zabudowany znak informacyjny D-15 ( informujący przystanek autobusowy ),
- przeprowadzono zbiórkę śmieci przy drogach gminnych i powiatowych,
- wykonano płytę betonową przy boisku na stawkach pod zabudowę budynku gospodarczego typu blaszak,
- wykonano montaż daszków tzw. kapeluszy na słupach informacyjnych we Włodowicach,
- zworcowano ok 20 ton piasku na zabezpieczenie przed podtopieniami budynków przy ul. Strażackiej i ul. Skarżyckiej w Rudnikach,
- wyczyszczono z darni odcinek drogi ul. Dolnej we Włodowicach (od strony ul. Zawierckiej).

Pan Wójt Gminy Włodowice Adam Szmukier powiedział: „Ponadto prowadzimy nadal jeszcze nabór wniosków na odbiór eternitowych pokryć dachowych, nabór ten trwa do końca tego tygodnia, dotychczas wpłynęło 15 wniosków, dla porównania podam, że w 2012r. – 37 wniosków, w 2013r. – 34 wnioski.” Z uwagi na pilny termin, jak również niewielkie zainteresowanie naszych mieszkańców, bardzo proszę wszystkich państwa tu obecnych na dzisiejszym plenarnym posiedzeniu o rozpropagowanie tej informacji, i dotarcie do osób ewentualnie zainteresowanych.

W uzupełnieniu sprawozdania informuję Wysoką Radę, że w okresie sprawozdawczym uczestniczyłem między innymi w następujących wydarzeniach:

- dnia 29 marca w sobotę wspólnie z delegacją kobiet z naszej gminy uczestniczyłem w Europejskim Dniu Kobiet zorganizowanym w Łazach przez Panią Posel Parlamentu Europejskiego Małgorzatę Handzlik i Wiceprzewodniczącą Rady Powiatu Jarosława Kleszczewskiego oraz Burmistrza Miasta i Gminy Łazy,
- 11 kwietnia na zaproszenie Pana Sołtysa Sołectwa Skątka uczestniczyłem w zebraniu wiejskim na Skątce, na zebraniu omówione zostały bieżące sprawy Sołectwa oraz problematyka scalania gruntów,
- dnia 24 kwietnia w godzinach popołudniowych jako przedstawiciel organu prowadzącego uczestniczyłem w egzaminie gimnazjalnym Gimnazjum im Władysława Kowala we Włodowicach, niniejszym dziękuję Panu Dyrektorowi za doskonałe przygotowanie samego egzaminu,
- tego samego dnia popołudniu wziąłem udział w spotkaniu wielkanocnym naszych seniorów gościem specjalnym tej uroczystości był nasz obywatel honorowy Ksiądz Arcybiskup Stanisław Nowak,
- dnia 4 maja uczestniczyłem w Gminnym święcie Strażaka, które w tym roku organizowała Ochotnicza Straż Pożarna we Włodowicach,
- dnia 10 maja wziąłem udział w zawodach sportowo-pożarniczych szczebla powiatowego, odbyły się one na stadionie tysiąclecia Państwa Polskiego w Zawierciu naszą Gminę reprezentowała Ochotnicza Straż Pożarna w Górze Włodowskiej, nasi strażacy zajęli dobrą 6 lokatę w swojej grupie,



- dnia 12 maja w naszym urzędzie gminy gościłem grupę gimnazjalistów, którzy niebawem opuszczą nasze gimnazjum i udadzą się do szkół średnich, podczas spotkania młodzież dowiedziała się o specyfice Rady Gminy, Wójta i Urzędu Gminy,

- w dniu 13 maja wziąłem udział w uroczystych obchodach Święta Strażaka w Komendzie PSP, z tej też okazji na ręce Komendanta Państwowej Straży Pożarnej Brygadiera Marka Fiutaka w imieniu mieszkańców naszej gminy przekazałem serdeczne gratulacje i podziękowałem za bezpieczeństwo przeciwpożarowe w Gminie Włodowice, przekazałem z tej okazji okolicznościowy dyplom,

- dnia 20 maja miałem przyjemność uczestniczyć w wywiadówce zorganizowanej w szkole podstawowej we Włodowicach, Pani Dyrektor Szkoły Podstawowej przedstawiła protokół z wewnętrznej ewaluacji, która odzwierciedla bardzo dobre efekty pracy, zarówno nauczycieli jak również naszych dzieci, po części oficjalnej wspomniałem wystąpieniem artystycznym popisały się dzieci tej szkoły,

- w dniu 25 maja w krajach Unii Europejskiej odbyły się wybory do Parlamentu Europejskiego, na ogólną liczbę posłów do Parlamentu Europejskiego – 751, Polskę reprezentować będzie 51 europosłów, w naszym województwie, okręgu nr 11 zgłoszonych było 110 kandydatów na Posłów do Parlamentu Europejskiego z 11 komitetów wyborczych. Wybory w naszej gminie przedstawiały się następująco były one przeprowadzone w pięciu obwodowych komisjach wyborczych obsługiwanych przez 7-osobowe Komisje, członków do pracy Komisji zgłaszały Komitety Wyborcze, liczba wyborców uprawnionych do głosowania wynosiła 4 tyś 416 osób, w wyborach uczestniczyło 715 co stanowi 16,19%, liczba głosów ważnych – 672, głosów nieważnych 43. Największe poparcie zdobyły następujące listy:

- lista nr 8 Platforma obywatelska – 197 głosów

- lista nr 9 Polskie Stronnictwo Ludowe – 123 głosy,

- Prawo i Sprawiedliwość – 154 głosy.

Najwięcej głosów zebrali: - Pan Jerzy Buzek – 162 głosy,

-Pan Stanisław Dąbrowa – 117 głosów,

- Pani Jadwiga Wiśniewska – 68 głosów.

Ponadto w okresie sprawozdawczym wydałem 26 zarządzeń Wójta Gminy Włodowice, zarządzenia te są do wglądu w Referacie Organizacyjnym. Tyle mojego sprawozdania. Dziękuję za uwagę."

Głos zabrała Pani radna mgr Zofia Chruściel, która powiedziała: „Szanowny Panie Wójcie, nie wiem, czy się przestyszałam, że rynek we Włodowicach został posprzątny z okazji święta 1 Maja. A ja myślałam, bo 2 Maja jest jeszcze Święto Flagi, i przywrócone święto 3 Maja, że na wszystkie 3 święta, Pan podkreślił tylko jedno.

Druga sprawa - Pan mówi, że były wydane zarządzenia, to by dużo nie zajęło czasu, zamiast nam opowiadać o tym, to czego one dotyczą? Myśmy na komisji mieli te Pańskie wydane zarządzenia dotyczące wydatków bieżących, ale są inne ważne sprawy, do których nikt nie będzie zaglądał, tak, że mimo wszystko miałabym prośbę, żeby chociaż powiedzieć, w jakiej sprawie były te zarządzenia."

Pan Wójt Gminy Włodowice Adam Szmukier powiedział: „Jeżeli Pani Przewodnicząca udzieli mi głosu to z przyjemnością wykonam taką sugestię, ale zanim to zrobię, to odniosę się do określenia dnia, tak się składa, że w dniu 1 Maja Święta pracy, również w naszej parafii obchodzony jest odpust, to jest taki ważny dzień w życiu naszej społeczności, i najbardziej chodziło mi o ten odpust, nie chciałem używać takiego określenia ale teraz to powiem – z okazji odpustu Świętego Józefa Robotnika, poleciłem, żeby na odpust było przygotowane, odmalowane, odświeżone, zrobione daszki.

Jeżeli chodzi o zarządzenia – i tutaj Pan Wójt odczytał zarządzenia wydane od dnia 28 marca do 28 maja br. – zestawienie znajduje się poniżej w treści niniejszego protokołu."

**Zarządzenia Wójta Gminy Włodowice  
wydane w okresie międzysesyjnym  
tj. od dn. 28.03.2014. do dn. 28.05.2014r.**

<b>Lp</b>	<b>Numer i data zarządzenia</b>	<b>Przedmiot zarządzenia</b>
1.	359/2014 z dnia 28.03.2014r.	w sprawie przedłożenia sprawozdania z wykonania budżetu Gminy Włodowice za 2013r. oraz informacji o stanie mienia Gminy Włodowice za okres 01.01.2013r. – 31.12.2013r.
2.	360/2014 z dnia 31.03.2014r.	w sprawie zmian w budżecie Gminy Włodowice na 2014r.
3.	361/2014 z dnia 31.03.2014r.	w sprawie ustalenia stawek czynszu za dzierżawę gruntów mienia komunalnego
4.	362/2014 z dnia 04.04.2014r.	w sprawie powierzenia Sekretarzowi Gminy obowiązków w zakresie gospodarki finansowej Gminy Włodowice na czas nieobecności Wójta Gminy Włodowice
5.	363/2014 z dnia 04.04.2014r.	w sprawie powołania komisji przetargowej
6.	364/2014 z dnia 22.04.2014r.	w sprawie zmian w budżecie Gminy Włodowice na 2014r.
7.	365/2014 z dnia 22.04.2014r.	w sprawie powołania komisji przetargowej
8.	366/2014 z dnia 24.04.2014r.	w sprawie stawek czynszu za 1m <sup>2</sup> powierzchni użytkowej lokalu mieszkalnego
9.	367/2014 z dnia 24.04.2014r.	w sprawie stawek czynszu za 1m <sup>2</sup> powierzchni użytkowej lokalu mieszkalnego

10. 368/2014  
z dnia 24.04.2014r. w sprawie powołania zespołu zadaniowego ds. uzyskania zgody na eksploatację studni ujęciowej wody Nr 5 (131) w Parkoszowicach oraz realizacji inwestycji związanej z projektowaniem, finansowaniem i budową ciągu technologicznego łączącego studnię ujęciową wody Nr 4 ( 130 ) ze studnią ujęciową wody Nr 5 (131)
11. 368a/2014  
z dnia 25.04.2014r. w sprawie wyznaczenia obwodowej komisji wyborczej dla celów głosowania korespondencyjnego
12. 369/2014  
z dnia 25.04.2014r. w sprawie powołania komisji przetargowej do zamówienia o wartości mniejszej niż kwoty określone w przepisach wydanych na podstawie art.11 ust.8 ustawy z dnia 29 stycznia 2004r. Prawo zamówień publicznych
13. 370/2014  
z dnia 30.04.2014r. w sprawie zmian w budżecie Gminy Włodowice na 2014r.
14. 371/2014  
z dnia 30.04.2014r. w sprawie ustalenia stawki czynszu za wynajem pomieszczeń w budynku komunalnym do celów użytkowych
15. 372/2014  
z dnia 30.04.2014r. w sprawie ustalenia stawek czynszu za dzierżawę gruntów mienia komunalnego
16. 373/2014  
z dnia 05.05.2014r. w sprawie powołania składów obwodowych komisji wyborczych w wyborach do parlamentu europejskiego zarządzonych na dzień 25 maja 2014r.
17. 374/2014  
z dnia 05.05.2014r. w sprawie ustalenia ceny sprzedaży nieruchomości mienia komunalnego gminy Włodowice do przetargu
18. 375/2014  
z dnia 05.05.2014r. w sprawie ogłoszenia wykazu nieruchomości stanowiących własność gminy Włodowice przeznaczonych do sprzedaży
19. 376/2014 w sprawie ogłoszenia wykazu nieruchomości stanowiących własność gminy Włodowice

- z dnia 06.05.2014r. przeznaczonych do dzierżawy na okres do 3 lat
20. 377/2014 w sprawie sprawozdania finansowego Gminy  
z dnia 08.05.2014r. Włodowice za 2013r. i przedstawienia Radzie Gminy  
Włodowice
21. 378/2014 w sprawie powierzenia Sekretarzowi Gminy  
z dnia 12.05.2014r. obowiązków w zakresie gospodarki finansowej Gminy  
Włodowice na czas nieobecności Wójta Gminy  
Włodowice
22. 379/2014 w sprawie powołania komisji przetargowej do  
z dnia 13.05.2014r. zamówienia o wartości mniejszej niż kwoty określone  
w przepisach wydanych na podstawie art.11 ust.8  
ustawy z dnia 29 stycznia 2004r. Prawo zamówień  
publicznych
23. 380/2014 w sprawie zmian w budżecie Gminy Włodowice  
z dnia 19.05.2014r. na 2014r.
24. 381/2014 w sprawie zmian w budżecie Gminy Włodowice  
z dnia 19.05.2014r. na 2014r.
25. 382/2014 w sprawie przyjęcia Gminnej Ewidencji Zabytków  
z dnia 19.05.2014r. dla Gminy Włodowice
26. 383/2014 w sprawie udzielenia Kierownikowi Gminnego Ośrodka  
z dnia 26.05.2014r. Pomocy Społecznej we Włodowicach upoważnienia do  
prowadzenia postępowania w sprawach o zasiłki dla  
opiekunów, a także do wydawania w tych sprawach  
decyzji
-

Głos zabrał Pan radny Józef Jęderko i powiedział: „Panie Wójcie ja mam tylko takie pytanie, ile będzie chodnika budowanego, jest podana cena a nie ma długości, może być 10 metrów za tą cenę, a może być 200 metrów.

Pan Wójt odpowiedział: „Jeżeli mogę, to powiem. Mamy w każdej miejscowości inny metraż, kwota jest inna, wykonawca jest ten sam, ale myślę, że to jest to wchodzenie zbyt szczegółowe, moglibyśmy podawać kolor betonu i rodzaj tego betonu, ale nie jest chyba sprawa sprawozdania wójta gminy na sesji. Zapraszam Pana radnego, mamy wszystkie pomiary, szerokości, długości tych chodników.”

#### **Ad pkt 5**

Interpelacje i zapytania radnych.

W tym punkcie głos zabrała pani radna Marianna Bogustawska, która odczytała interpelację złożoną w okresie międzysesyjnym w sprawie odwodnienia i budowy kanalizacji deszczowej w Rudnikach.

Przewodnicząca Rady Gminy Włodowice Pani Mirosława Jęderko zabrała głos i powiedziała: „Wnoszę interpelację dotyczącą powiadomienia mieszkańców Gminy Włodowice w Faktach Gminy Włodowice o niepokojącej sytuacji zaopatrzenia Gminy w wodę oraz, że Gmina Włodowice nie ma studni, studnia została sprzedana w 2001 roku stanęliśmy przed problemem, dobrze byłoby mieszkańcom powiedzieć, za jaką kwotę i że będą zagrożone inwestycje. My tam piszemy o różnych sytuacjach, np. o tym, że biskupa gościmy, a o tym, że studni nie mamy... dobrze, by było, żeby mieszkańcy wiedzieli co nas czeka, bo ta woda na pewno nie będzie kosztowała tyle ile kosztuje, a może zrezygnować z wydawania tych faktów bo sytuację ekonomiczną gminy mamy bardzo trudną, weźmy to pod rozwagę i pod przemyślenie, to tylko tyle. Dziękuję.”

## **Ad pkt 6**

Przewodnicząca Rady Gminy Włodowice Pani Mirosława Jęderko przeszła do kolejnego punktu porządku posiedzenia tj. Podjęcie uchwały w sprawie: **rozpatrzenia skargi na działalność Wójta Gminy Włodowice.**

Następnie Pani Przewodnicząca Rady Gminy Włodowice Mirosława Jęderko odczytała projekt uchwały, następnie otworzyła dyskusję:

Pani Kierownik Elżbieta Opałka zabrała głos i powiedziała: „Na podstawie złożonego wniosku przez mieszkańców, Gmina wszczęła postępowanie, ponadto wystąpiła z pismem do Starostwa Powiatowego między innymi o wykonanie kanalizacji deszczowej w drodze ul. Górnej, wystąpiła również do Starosty o uregulowanie cieką biegnącego pomiędzy posesjami, które są zalewane, złożono również wniosek do Starosty o wydanie decyzji w sprawie wyznaczenia stref buforowych, zgodnie z ustawą o ochronie gruntów rolnych w wyniku naszego prowadzonego postępowania w oparciu o art. 29 Prawa wodnego, zostało przeprowadzone szeroko postępowanie, została przeprowadzona ekspertyza, przesłuchano wielu świadków. Ponadto występowało wielokrotnie o ustalenie właściciela do tego cieką, który przebiega przez posesję... W wyniku całego prowadzonego postępowania została wydana decyzja już w tej sprawie.”

Pani Przewodnicząca Rady Gminy Włodowice Mirosława Jęderko powiedziała: „Ja dodam tylko tyle, to co ja ustaliłam w Dziale Ochrony Środowiska, że wydano decyzję Agrofirnie, żeby wykonała te 3 pasy co 5 metrów, Agrofirma się odwołała, odwołali się po terminie, Kolegium uznało odwołanie za bezzasadne, decyzja jest prawomocna, mają określony termin, jeżeli nie przystąpią, to będzie prowadzone dalsze postępowanie, wezwanie, czy ewentualnie później jakieś kary, tak, że tyle w tej sprawie się dzieje.”

Następnie głos zabarała Pani radna Zofia Chruściel, która powiedziała: „Na naszej komisji zwróciliśmy uwagę na ilość pism pisanych z tutejszego urzędu i stwierdzam wobec wszystkich, że nie zawsze wójt może wydać decyzję, bo nie wszystkie poruszane w skardze sprawy należą do załatwienia w urzędzie, a co ciekawe, nawet taki zwrot tutaj jest, że do tej pory na przykład nie ma odpowiedzi z urzędu marszałkowskiego, że wielokrotnie się upominano, tak, że Pan wójt nie może, jak ktoś by myślał, decyzji nakazującej, bo ktoś się odwoła i sprawa będzie ze dwa lata, a jak się spodziewam, ja już ze swojego okresu pracy w tutejszym urzędzie, że nawet po terminie było złożone i termin załatwienia został przywrócony, tak, że to też jest do załatwienia wydaje mi się. Dlatego stwierdziliśmy, że to co tu było do zrobienia zostało zrobione, a skarga złożona do Rady Ministrów, bo ludzie myśleli, że tam będzie rozpatrywana....., nie - to jest stary Kodeks postępowania administracyjnego i wraca skarga tam, na kogo jest pisana, czy zasadna, czy niezasadna. Więc żeśmy uznali, że tam w Radzie Ministrów mogli zawołać wszystkich odpowiedzialnych za resort melioracji, czy wydzierżawiania pól itd... ale „zepchnięto”, przepraszam za określenie, do gminy, i żeśmy uznali, nie mówię za wszystkich, bo jest też koleżanka z Rudnik, która ma inne zdanie, ale niestety, to co tutaj było, wychodziły pisma, jest działanie i nie możemy powiedzieć, że skarga jest zasadna, i głosuję, że niestety jest niezasadna. Dziękuję.”

Następnie głos zabrał Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Pan radny Alojzy Leśniak i powiedział: „Szanowni Pani Przewodnicząca, Panie Wójtce. Pani Przewodnicząca skierowała do nas pismo o zapoznanie się z tymi materiałami, dlatego na Komisji Rewizyjnej myśmy zajęli odpowiednie stanowisko, pozwolicie Państwo, że przeczytam: Stanowisko Komisji Rewizyjnej w sprawie skargi Pani D. i J. P. oraz J. J. i D. P. na brak działań Wójta Gminy Włodowice w sprawie zalewania pól i zabudowań skarżących w miejscowości Rudniki. Komisja Rewizyjna na posiedzeniu dnia 22 maja 2014r. zapoznała się ze skargą skierowaną na Wójta Gminy wraz z pakietem dokumentów związanych ze sprawą zalewania pól i zabudowań



w Rudnikach, były to protokoły przesłuchań mieszkańców Rudnik - 13 protokołów, wśród załączników do skargi znajdują się również kserokopie artykułów z lokalnej i regionalnej prasy, i zdjęcia, ważnym dokumentem z którym zapoznana Komisja Rewizyjna jest opinia techniczno-prawna opracowana dla Urzędu Gminy Włodowice przez Pana mgr inż. Leszka Galińskiego, uprawnionego rzeczoznawcy w zakresie melioracji wód w tym oceniając badania stanu technicznego w tym zakresie, w poprzednim opracowaniu przedstawiona opinia techniczno – prawna opracowana, w której zawarte są również działania urzędu gminy podejmowane w ostatnich latach, Komisja Rewizyjna uznała, że nie ma kompetencji w zakresie badania i rozstrzygania o słuszności zarzutów w zakresie przyczyn takiego stanu, w którym po obfitych opadach następuje zalewanie pól i zabudowań... Po zapoznaniu z materiałami i wysłuchaniu wyjaśnień wójta i odpowiednich pracowników uznajemy, że podjęto możliwe działania prawne, jakimi dysponuje tutejszy urząd. Komisja Rewizyjna rekomenduje Radzie Gminy przyjęcie uchwały uznającej skargę na wójta Gminy Włodowice za bezzasadną, za taką opinią w sprawie proponowanej uchwały głosowało 5 członków komisji.

Szanowni Państwo, odniosę się do wypowiedzi mojej przedmówczyni, że przecież Wójt Gminy nie jest odpowiedzialny za opady, które widzimy występują w ostatnim okresie czasu, natomiast Gmina robi wszystko – wiemy to również, ze sprawozdania, które wójt nam złożył, gmina obudowała workami, wszystkim co jest możliwe, natomiast jeżeli mowa o działce nr 944 – jeżeli się nie mylę, jest to działka nie wiadomo czyja, na pewno nie jest to działka gminy, i nie możemy tam robić nic więcej, na terenie, który nie jest nasz, tyle było naszej opinii i przedstawiam, to, co moi koledzy z komisji wyrazili."

Głos zabrał Pan radny Marcin Pietrasik, który powiedział: „Ja w uzupełnieniu, sprawa nie ma 2 lat, czy 3 lat, nie dotyczy tylko okresu tej kadencji, dotyczy dłuższego okresu, nawet 20 lat, dlatego w tym znaczeniu skarga nie powinna być tylko na wójta obecnego, ale również i wcześniejszych wójtów a w szerszym rozumieniu urzędu gminy Włodowice. A dlaczego? Państwo, którzy składali skargę, udostępniłi pisma,

korrespondencję gminną, początek jest w latach 90, wszędzie w tych pismach zwracają się o pomoc, że zostają zalewani, są podtapiani. Odpowiedź z gminy zawsze była podobna, nie w tej kadencji, nie teraz, jest końcówka budżetu, rozpatrzmy to później, tak czas biegnie i w ostatnich dwóch latach się to skumulowało, owszem, gmina podjęła jakieś decyzje, ale zastanawiam się, czy to jest wypadkowa tego, że mieszkańcy napisali do wszystkich, do kogo dało się napisać, może poza Strasburgiem, czy dobra wola gminy. Owszem, wójt nie jest odpowiedzialny za opady deszczu, ale jest odpowiedzialny za to, że woda, która spływa z dróg gminnych zalewa tych mieszkańców, w tym znaczeniu uważam, że gmina ponosi odpowiedzialność. Dziękuję."

Następnie głos zabrał Pan radny Józef Jęderko i powiedział: „Panie radny, Panie Wójt, Wszyscy obecni! Najpierw to się trzeba zastanowić, kto i w jakiej mierze zawinił, bo ulewy nie przewidziane są i będą, a ile ludzi są w tym winni, każdy na swojej posesji, znam te Rudniki. Remiza jest postawiona na cieku wody, ludzie budują się na ciekach wodnych, jak jest dobrze, to każdy dobry, bo taka jest mentalność narodu, że mógłby wjechać do rzeki, bo chciałby się wykąpać, to będzie w rzece stał, budynek postawi w rzece, dopóki jest dobrze, to wszystko jest „okej”, a jak przyjdzie powódź, wtedy jest lament i płacz. Najpierw słyszałem, że rów ma dwa metry, a ja widzę że tam jest korytko na 80 cm, czy 40 cm... Zastanówcie się, a skąd wójt weźmie pieniędzy? No to teraz nie będziemy nic robić, tu Górniczą odwodnić, teraz strefa kulturalna – trzeba odwodnić, trzeba było wnioski składać jak była kanalizacja robiona, a nie teraz, teraz już jest „musztarda po obiedzie”. Tereny się zmieniają, może by było mniej tej wody, jakby były działki krótkie, a nie jedna powierzchnia, ale ta woda i tak by poszła na dół i tak, ona do góry nie pójdzie, tylko na dół. Zastanówmy się, bo my płacimy za wyciąganie wody do Ministerstwa Ochrony Środowiska, tam trzeba pisać, niech dają pieniądze, a oni – szkołę dać gminie, to dać gminie, wszystko gmina. A skąd my weźmiemy? Worek mamy taki wielki? – Nie wiem. Trzeba się zastanowić, nie może się jeden z drugim kłócić, u mnie to samo jest. Była woda, teraz nie ma, odpukać."

Głos zabrała Pani radna Marianna Bogustawska i powiedziała: „Ciągle, jak przyjdzie w Rudnikach o jakąś inwestycję, to jest szum, między radnymi, ja wyliczyłam na 1 mieszkańca za 2013r. z budżetu powinno być wydatkowane 2 tyś 750 złotych, 78 groszy. Jest 1 tyś 300 mieszkańców i z Gminy powinno być wydatkowane 3 miliony 233 złotych 62 groszy, policzyć ile w Rudnikach wydatkowano, dwa lata pierwsze jak pan wójt nastał, najpierw nie było robione nic, nawet fundusz sołecki był zabrany, teraz ruszyła kanalizacja, to z kanalizacji będą korzystać Parkoszowice i Włodowice. Dziękuję.”

Głos zabrała Pani radna Zofia Chruściel i powiedziała: „Nie wiem, czy chodzi o wydatki na mieszkańca, co tu koleżanka przytoczyła, ale np. we Włodowicach: - Gimnazjum, czy tylko dzieci z Włodowic chodzą, Urząd Gminy dla kogo?, dla całej Gminy a kosztuje, Opieka Społeczna tutaj – dla całej gminy, no więc policzmy, nie Włodowice to zjadają, tylko cała gmina, Szkoła jest nie tylko dla Włodowic, w Rudnikach jest jeszcze szkoła, tak, że w ten sposób możemy liczyć wydatki, a jeżeli chodzi o kanalizację, to jeszcze daleko do Włodowic i prawdopodobnie nie dojdzie, ale rozpoczęło się to, jak będą tacy, co będą chcieli, to pociągną dalej, tak, że nie możemy tak liczyć. Droga jest tylko we Włodowicach, nikt już po niej nie chodzi? Dziękuję.”

Pan radny Alojzy Leśniak powiedział: „Mówi się, że w Rudnikach, jak słyszę na sesji, ile w Rudnikach?, ile we Włodowicach?. Proszę Państwa, sołectw w Gminie Włodowice jest o wiele więcej, kanalizacja w Zdowie, w Hucisku, w Morsku, ta kanalizacja może nigdy nie dojść a Rudniki już ją będą miały. Proszę Państwa, jest jeszcze jedna istotna rzecz o której muszę powiedzieć, bo myśmy się wzięli za kanalizację, ale wody w Morsku na trzech ulicach dalej nie ma odpowiedniej jakości z winy wodociągów, na ulicy Karkowskiej nie robimy na razie, bo poszły na kanalizację. Proszę nie mówić, że Rudniki są tak biedne, pokrzywdzone, tak mało inwestujemy, a ja jestem przekonany, że na Rudniki idzie najwięcej pieniędzy.....”

Pani radna Marianna Bogusławska powiedziała: „Nie można porównywać miejscowości, która ma 300 mieszkańców lub 600 do miejscowości, gdzie mieszkańców jest 1tysiąc 360.”

Przewodnicząca Rady Gminy Włodowice Pani Mirosława Jęderko zamknęła dyskusję i zarządziła głosowanie nad przyjęciem tego projektu uchwały:

**Wyniki głosowania:**

**za:** 12 radnych,  
**przeciw:** 1 radny,  
**wstrzymujących się:** 2 radnych,  
**nie brało udziału w głosowaniu:** brak

Rada Gminy Włodowice Uchwałę nr **280/XXXV/2014** z dnia 28 maja 2014 roku w sprawie: **rozpatrzenia skargi na działalność Wójta Gminy Włodowice**, przyjęła i stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

**Ad. pkt. 7**

Przewodnicząca Rady Gminy Włodowice Pani Mirosława Jęderko przeszła do kolejnego punktu porządku posiedzenia tj. Podjęcie uchwały w sprawie: **zaopiniowania podziału powiatu zawierciańskiego na okręgi wyborcze w wyborach do Rady Powiatu.**

Przewodnicząca Rady Gminy Włodowice Pani Mirosława Jęderko odczytała projekt uchwały i otworzyła dyskusję.

Pani radna mgr Zofia Chruściel poprosiła o głos i powiedziała: „My byśmy tutaj poprosili Panią Sekretarz, żeby powiedziała jak wygląda w ogóle podział powiatu, dawniej Zawiercie było podzielone, teraz jest razem, Łazy mają, przy Porębie to nie wiem, czy Włodowice i Kroczyce będą miały szansę przebicia a nawet, gdybyśmy powiedzieli, że nam się to nie podoba, to i tak jutro pewnie zatwierdzą. Ja mimo wszystko nie będę popierała, wstrzymuję się od głosu.”

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Włodowice Pan Henryk Opiekulski powiedział: „Ja mam taką drobną uwagę, jeżeli dostajemy taką uchwałę, w której pisze, opiniuje się pozytywnie projekt podziału, to myślę, że do tej uchwały powinien być ten projekt podziału, bo tak, to my będziemy głosować nad projektem, którego nie znamy, nie wiemy jak są okręgi, gdzie są okręgi. Natomiast mówienie, że my jesteśmy z Krocycami, do tej pory chyba też tak było, że byliśmy z Krocycami i Porębą, natomiast pozostały podział, jeżeli się zmienił to powinniśmy dostać ten projekt, żebyśmy wiedzieli nad czym głosujemy, bo teraz głosujemy nad projektem podziału, którego nie znamy.”

Głos zabrała Pani Sekretarz Gminy Włodowice mgr Małgorzata Konarska i powiedziała: „Ja tylko wyjaśnię, że Rada Gminy opiniuje ten podział, który dotyczy Gminy Włodowice i myślę, że to uzasadnienie jest wyczerpujące, tam pisze, że podział nie różni się niczym od poprzedniego, jedynie numerem okręgu.”

Przewodnicząca Rady Gminy Włodowice dodała: „Wszystkie gminy, które dotyczy problem podziału, podejmują uchwałę, tak, że dotyczy nas, I rzędze są ze Szczekocinami, nas to nie dotyczy najważniejsze jest to co dotyczy naszej gminy.”

Następnie Przewodnicząca Rady Gminy Włodowice Pani Mirosława Jęderko poddała pod głosowanie projekt uchwały:

**Wyniki głosowania:**

**za:** 10 radnych,  
**przeciw:** 2 radnych,  
**wstrzymujących się:** 3 radnych,  
**nie brało udziału w głosowaniu:** brak.

Rada Gminy Włodowice Uchwałę nr **281/XXXV/2014** z dnia 28 maja 2014 roku w sprawie: **zaopiniowania podziału powiatu zawierciańskiego na okręgi wyborcze w wyborach do Rady Powiatu**, przyjęła i stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

**Następnie Przewodnicząca Rady Gminy Włodowice Pani Mirosława Jęderko  
zarządziła 15 minut przerwy od godziny 11.00 do godziny 11.15.**

**Ad. pkt. 8**

Po przerwie Przewodnicząca Rady Gminy Włodowice wznowiła obrady i przeszła do kolejnego punktu porządku posiedzenia tj. Podjęcie uchwały w sprawie: **zmian w budżecie Gminy Włodowice na rok 2014.**

Przewodnicząca Rady Gminy Włodowice Pani Mirosława Jęderko w pierwszej kolejności odczytała autopoprawkę i przygotowane do niej uzasadnienie, następnie otworzyła dyskusję:

Głos zabrała Przewodnicząca Komisji Finansów, Gospodarki i Mienia Pani mgr Zofia Chruściel i powiedziała: „Pani Przewodnicząca i Szanowni Radni, w poniedziałek czyli 2 dni temu było posiedzenie Komisji Finansów, Gospodarki i Mienia. Rozpatrujemy projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy, ale Pani Główna Księgowa informuje, że Proszę Państwa, no załączniki pisane 19 maja ale jeszcze będą 2 autopoprawki na 2 dni przed sesją. No więc chcę tylko przypomnieć, że co sesja to my poprawiamy budżet, co sesja, jedna tylko była bez zmian w budżecie, więc pytam się czy ten budżet to był dobrze uchwalony w tym grudniu? Czy był dobrze sporządzony? nie wiem to odpowiedź zostawmy.

Druga sprawa – ano, jeszcze nie ma, bo się liczy, liczy się... kończymy ja wyszłam z urzędu przed trzecią, troszkę dłużej tutaj byłam, bo się muszę pozbierać, ale po pierwszej jeszcze danych nie ma, dzisiaj mamy podejmować decyzję, że pokazała się woda w Rudnikach tam gdzie jest przewidziana budowa strefy kulturalno – sportowej. Pytam się czy przy projekcie jeżeli przewidziane były jakieś roboty ziemne, to wydaje mi się, że trzeba sprawdzić czy klasę czy kategorię gruntu nie jestem geologiem, jak się źle wyrażam, ale wiadomo o co chodzi, jaka jest warstwa, czy woda jest czy kamień? to powinna być bo od tego zależy, gdybym chciała jakąś stopę betonową posadowić i kopać czy woda jest czy nie, tego oczywiście nie ma,

Nie wiem co robi komórka inwestycji u nas, Panie Wójcie bo tych inwestycji u nas za dużo nie ma i powinni sprawdzić, roboty już są kontynuowane okazuje się, że na głębokość szpadla jest woda, a tam gdzieś była sadzawka, nie wiem. To nie miał kto wcześniej przemyśleć sprawy, nie ma kto, za mało? Zagospodarowane korytarze, salki na 1 piętrze, bo tyle trzeba ludzi, - dobrze nie neguję, ale materiały radni powinni dostać z wyprzedzeniem, mało tego jeżeli przetarg był ogłoszony. Zobaczcie Państwo jak Pan Wójt informował, komisja powołana do wyłonienia w drodze przetargu do inwestycji co nie wymaga tego ustawa o finansach publicznych, ale na wszelki wypadek, ale najlepiej to w Internecie i tak jak wtedy to boisko tutaj „Orlik”, że pani nie wiedziała w Krzeszowicach, że na mapie są urządzenia podziemne, że są drzewa, nikt tego później nie śledzi na bieżąco nie patrzy. To jest niewielka kwota jeżeli chodzi o budowę strefy, bo odprowadzenie wód – to trzeba poprawić, termin oddania, przecież można było o tę kwotę mieć większy kosztorys inwestorski i objęta była by refundacją w części w jakiej daje Urząd Marszałkowski, czy mówię ogólnie zewnętrzne środki. Tego nie dopilnowano i jeszcze w poniedziałek nie wiadomo, no wybaczcze Państwo ale traktujecie radę, a ja siebie tak traktować nie pozwolę, bo na tyle jestem dociekliwa, że wszystko czytam. Pan mówił, że są radni, którzy jak chcą wiedzieć to się dowiedzą, a ja się nawet w poniedziałek Panie Wójcie nie mogłam dowiedzieć, a dzisiaj jest sesja, to jest jeden punkt.

Drugi – wodociągi. Ja powiem Wysokiej Radzie tyle, że Rozporządzenie Ministra Zdrowia jest z 29 marca 2007 roku mówiące, że z dniem 1 stycznia 2013 roku obowiązywać będzie norma dotycząca zawartości ołowiu w jednym litrze wody w wysokości maksymalnie 10 mikrogramów na litr. Mija rok wyliczyliśmy do 2013 roku - 5 lat. 6 rok obowiązywania normy 2013 mija bez echa czyli 6 lat od tego, jest cisza. Pozwoliłam sobie Pannie Wójcie przejrzeć wszystkie protokoły z sesji z pana informacji w roku 2013 jakie pan tutaj składał, ani pół słowa na temat, że, słuchajcie mamy na studni niekorzystne wyniki, a już nas w sumie obowiązuje norma, cisza. Zaczęło się dopiero od pisania przez mieszkańców Rudnik, że jest nie tak jak powinno być, no to co.... Najpierw się uchwała, tutaj przytoczę uzasadnienie do uchwały na 28 marca bieżącego roku (2 miesiące temu) i co tam pan kierownik pisze w tym uzasadnieniu,

pan kierownik dał wniosek, że trzeba zwiększyć plan finansowy na 55 tysięcy z przeznaczeniem na renowację studni głębinowej w nr 5 w Parkoszowicach. „Zakres robót: transport sprzętu, montaż i demontaż wiertnicy, montaż i demontaż pompy, pompowanie oczyszczające, pomiarowe stabilizacja około 10-90 godzin, dozór geologiczny po uzyskaniu pozytywnych wyników, dokumentacja powykonawcza, pełna analiza wody I i III depresja”. Zgodziliśmy się mimo, że termin już minął, za nami był rok obowiązywania normy, zwrócono się do Sanepidu o to, żeby przedłużyć na okres 24 miesięcy, jak wiemy decyzja jest od marca do marca 2015 roku, a co tam pisano, w piśmie do sanepidu już nie dotarłam. W samej decyzji się tam wymienia, że sprawozdanie, co do działań podjętych będzie przedłużone do końca października. Tutaj się wszystko mówi, że pierwszy etap to będzie naprawczy, proponuje się renowację studni nr 5 itd... pompowanie. Na komisji wtedy pytam pana kierownika, panie kierowniku bo mnie się wydaje, że Zawiercie wszystkie odwierty wykupiło czy to jest nasz odwiert? Tak. No to dobrze, byłam za tym, no to trudno. Okazuje się, że pan wójt wydaje zarządzenia, powołuje zespół ale nie powiedział do czego, zadaniowy do uzyskania zgody na eksploatację studni ujęciowej wody nr 5 w Parkoszowicach oraz realizacji inwestycji związanych z projektowaniem, finansowaniem i budową ciągu technologicznego łączącego studnie ujęciową wody numer 4, ze studnią ujęciową wody numer 5, czyli tam, gdzie prowadzono badania. Jak się okazało studnia nie nasza... Zwrócono się do Zawiercia o sprzedaż, ale oni w żadnym wypadku nie sprzedadzą. Teraz zespół: Kierownik Pan Andrzej Sutor, Pani Kierownik Elżbieta Opałka, Pani Justyna Wójcik- Główna Księgowa, każdy dostał zakres, czym się będzie zajmował, zobaczcie 24 kwietnia, działanie jest... Pytam, panie wójcie o dane, bo wcześniej były, ale ja mam tu z grudnia, bo żeśmy na komisji dostali, ujęcie Parkoszowice 42,4 mg/litr, 18 grudnia 26mg, 23 grudnia mówię o 2013 roku bo całego nie mamy 46mg, 8 stycznia jakimś cudem nie mamy 9mg, 25 lutego 33mg, 11 marca 14mg. To już drugi rok obowiązywania normy proszę państwa, itd. 16 maja się kończy z wynikiem



25 mg/litr. Na komisji w marcu zadaliśmy Panu kierownikowi pytanie, bo mieliśmy dane, że na studni wychodzi woda o mniejszej zawartości ołowiu niż później wykazują próbki pobrane w Morsku, na Skatce, Kopaninach itd.

Wiec panie kierowniku, proszę to wyjaśnić, bo jeżeli ze studni wyjdzie woda dobra, to jak dojdzie zła to znaczy, że coś nie jest tak, co się dzieje? pytamy czy ma jakieś wystąpienie, odpowiedź... Powiedział – nie, nie mam. Więc dzisiaj podsuwanie, że robimy nowy odwierć bez odpowiedzi na pytanie dlaczego w Morsku jest więcej tak jak było kiedyś Parkoszowice 10mg, pokazane 2 i pół raza, no to wybaczenie Państwo, to położenie chociaż złotówki na budowę studni jest w tej chwili nieuzasadnione, bo woda nadal wykazuje, że ma podwyższone parametry, niż wychodzi.

Drugi rok obowiązywania normy, a sanepid w każdej chwili może zamknąć ujęcie i wtedy jak przyjdzie dowozić wodę to wtedy zobaczymy, no ale jest beztroska. Jeszcze jedno pytanie, nie poprę tej autopoprawki, mimo, że zawiera Rudniki, ale co do wodociągów, dopóki nie będzie wyjaśnione dlaczego woda w Morsku jest skażona ołowiem w większym stopniu niż wychodzi ze studni.

Uważam, że budowa byłaby nierealna i mój głos musi być przy głosowaniu zapisany imiennie, nie tak jak później, że ktoś tam będzie mówił, moje będzie zapisane, głosuje przeciw, aż nie będzie wyjaśnione na piśmie co zrobić, a może będzie zalecenie, że trzeba prowadzić wodę od studni wodociągiem nowym obok tego co istnieje, bo wtedy tylko będzie gwarancja dobrej wody, nie wiem, nie wiem! 6 lat zmarnowanych. Pan wójt jest od 2011 roku, powinien wiedzieć, że taka możliwość jest. Nie wiem, czy wiedział, czy nie wiedział, czy mu ktoś powiedział? Trudno mi jest to sądzić, ale z tego co się działo, to znaczy, że wszyscy położyli przysłowiową „lachę” no i dzisiaj gwałt. A w poniedziałek ja nie wiem, o ile zwiększyć środki.

Dla nas te sprawy są istotne, one na komisji są rozpatrywane bardzo głęboko, bo mnie to też dotyczy bo jestem na wodociągu Parkoszowice.

Więc pytam się, czy te wydatki co powstały w związku z badaniem odwiertu studni nr 5, która nie jest naszą własnością i okazuje się, że nie będzie, bo nawet nie będzie wydzierżawiona, komu przypiszemy do zwrotu, bo jak zwróciłam się o zwrot do pani księgowej, bo kupiono wiązankę dla pracownika Urzędu gminu z racji pogrzebu od Pani Przewodniczącej, to dostałam przepisów prawnych na dwie strony. Mam to w odpowiedzi na interpelację, czego tam się nie wymagało, żeby można było wydać 50 zł.

Muszę dostać odpowiedź, na jakiej podstawie żeście wydali 55 tys złotych, który przepis był przestrzegany i komu przypisano do zwrotu za bezczynność, kto chociaż jakieś upomnienie dostał, bo to jest kpina z tej rady. Do pożaru się jedzie szybko i pogotowie ratunkowe jedzie szybko ale jeżeli ja w poniedziałek na komisji nie mam danych, to trudno żebym dzisiaj rękę podniosła. To tyle, mówię ostro, bo słuchajcie państwo, ludzie zaczynają ten temat śledzić. Dziękuję bardzo."

Głos zabrała Pani radna Marianna Bogusławska, która powiedziała, żeby tą autopoprawkę rozdzielić i osobno z rozdziału dostarczanie wody przegłosować, i osobno - pozostała działalność chodzi o budowę strefy kulturalno-sportowej w Rudnikach przegłosować.

O głos poprosił Pan radny Józef Jęderko i powiedział: „Ja chce się tylko spytać pana Wójta, jak był robiony projekt na tą strefę kulturalną, czy Wójt i podległe mu osoby nie wiedziały, że tam jest bajoro? Każdy tam przejeżdża i każdy widział że tam był dół, teraz jest zasypyany, tam kaczyńce rosty jak tylko wiosna się zrobiła, tam był wcześniej jakiś stawik, każdy wiedział, woda idzie na dół, nie trzeba było to wtedy zaprojektować, odwodnić teren, ktoś mi tu pisze, że trzeba krawężnik wymieniać, „o Boże”, to woła o pomstę do nieba, nie widzieli, to okulary są, teraz za złotówkę się kupuje i widać, że ten krawężnik jest dziurawy. Nie wiem jak można projekt robić i nie zauważyć chodnika i bajora, a teraz drenaż i dodatkowe pieniądze na ten kawałek, co jest zrobiony tej drogi i to jeszcze ten asfalt codziennie trzeba

było na wysypisko wozić, całe 10 tys złotych czy ile?, 3 lata był robiony, a tu już mamy 30 tys złotych, na nie swoim terenie wydaliśmy 55 tysięcy złotych i gdzie te pieniądze są? Przecież nam nie wolno inwestować jako gmina u prywatnego czy w obcym terenie, u kogo innego, nie wiem czy może nowa ustawa teraz jest zrobiona, że można robić wszędzie, tylko nie tu gdzie trzeba i kto za to będzie ukarany, za te projekty, kto będzie ukarany? jak nie będzie żaden ukarany nie głosuję w ogóle. Dosyć tego dziadostwa. Dziękuję.

I jeszcze jedno – „In blanco” pożyczkę Wójt podpisuje, kto to „In blanco” podpisze na pożyczkę do Rzędkowice, na remizę, kto podpisze? pytam się, „In blanco”, weksel to powinien być imiennie podpisany, to ten ma być odpowiedzialny, a nie strażacy podpisują „In blanco”, czyli kto?, wszyscy strażacy będą podpisywać imiennie, czy wójt, czy kto, kto będzie płacił?”

Przewodnicząca Rady Gminy Włodowice Mirosława Jęderko powiedziała: „Ja może bym tylko zapytała, czy rzeczywiście te 55 tys poszło na pompowanie tej studni czy może mniejsza kwota, bo może te emocje będą trochę mniejsze.”

Przewodnicząca Komisji Finansów Pani Zofia Chruściel powiedziała: „nieważne czy złoty, czy ileś.”

Głos zabrał Kierownik Komunalnego Zakładu Budżetowego Pan Andrzej Sutor i powiedział: „Proszę Państwa, wyjaśnię szereg rzeczy bo tu trochę tych przekłamań, różnych błędów, czy złych interpretacji, chcę powiedzieć, zaczniemy od tego przepompowania studni numer 5. Państwo we wniosku macie napisane, że w dotychczas nie eksploatowanej studni, ja na komisji mówiłem, ci co chcieli usłyszeć usłyszeli, żaden odwiert na Parkoszowicach nie jest naszą własnością, ten również nie był, składając wniosek do sanepidu musieliśmy pokazać jakie podejmiemy działania, ja byłem i Wójt był, byliśmy, rozmawialiśmy, ja jeszcze wcześniej przed Wójtem rozmawiałem w Zawierciu i z dyrektorem Kłóskim i z panem prezesem, że jest tam to ujecie nie

eksploatowane od 75 roku, nikt tego nie eksploatował, nie sprawdzał, rozmawialiśmy na temat i dzierżawy, ewentualnie wykupu, to zależy bo to wiadomo spółka oni tam się rządzą trochę innymi prawami, decyzje też nie zależą zawsze od prezesa, nie można kupować kota w worku i występować o kupno działek, na których ta studnia jest, jeżeli nie wiemy co tam w tej studni siedzi a nikt z nas nie wiedział, i najmniejszy koszt jaki by nas czekał, bo moglibyśmy kupić „kota w worku” i później robić analizy i wyszło by nam, że jest tam ołów i wtedy co odwrotnie by państwo mówili a nie trzeba było sobie to najpierw sprawdzić, to było każdy hydrogeolog mówił, to jest najtańsza rzecz, najkrótszy wodociąg do połączenia, jeżeli to będzie, jeżeli się dogadamy z Zawierciem jest to - to, co możemy szybko zrobić, żeby ci ludzie nasi mieszkańcy dostali wodę o tych parametrach, które odpowiadają. Państwo tu mówicie no nie na swoim terenie a nikt się nie zastanowił z Państwa że na Rzędkowicach jednych, drugich nie na swoim terenie na studniach robimy, że w Zdowie nie jest nasz teren, który tu jeszcze, w Hucisku chyba jest nasz, zbiorniki na Rudnikach nie są na naszym terenie, też tam cały czas robimy renowacje 2 studni żeśmy w Rzędkowicach robili, jedna działka została wykupiona 3 lata czy 4, druga do dzisiaj nie jest uregulowana. To co mamy tam nic nie robić?, no bo ja się pytam, tu nie chodzi o kwotę 55 tyś, bo taka kwota nie jest bo tam było coś około 40 kilku tysięcy złotych, z tego jeszcze 11 tyś wał-u nam zwrócono, więc mówię, był to najniższy koszt, żeby to sprawdzić. Bo mówię, Państwo by później mieli do nas potem pretensje, że o kupujecie „kota w worku”, no nie można tak robić, bo mówię, jak ktoś kupuje auto używane, to nie wierzy sprzedającemu, że ono jest super, tylko idzie się do serwisu, traci nawet te 1.000 złotych, i mu dają opinię i on ma wtedy pewność, że to co kupuje, to kupuje zgodnie z tym co mu się oferuje, i myśmy też tak postępowali i robili, to co uważaliśmy, że jest najszybciej do zrobienia. Państwo tutaj zarzucacie nam, że przez te 5 lat nic się nie robiło, przez 3 lata wyniki były dobre i hydrogeolodzy z którymi my współpracujemy, a ten który u nas pomiary robił, ma kontakty i z AGH i z Instytutem geologicznym w Krakowie bo jest tam pracownikiem i w Sosnowcu, wszyscy mówili, proszę pana trzeba to eksploatować, bo nie wiadomo co będzie za 3 lata, widzi pan, że jest dzisiaj w porządku było tam źle ale za 3 lata za 4 może

to wrócić do normy, po co macie jakieś koszty ponosić, no niestety stało się tak, bo o tej normie wiedzieliśmy, że jednak z tych tam wtedy było poniżej 10, później pokazało się coraz więcej, no bo mówi, taka jest uroda tych naszych pokładów geologicznych i może się takie coś zdarzyć. Państwo mówicie, nie ma w Polsce nikogo, co ma ten problem co my, nawet Sanepid nie wiedział jak to ugryźć, dlatego zwlekali z tą decyzją, pisali tam po różnych instytucjach higieny, żeby nam dać jakąś odpowiedź, bo tam też nikt nie wiedział jak to ugryźć, bo pierwszy raz się z takim czymś spotkali....

Pani Przewodnicząca Rady Gminy Włodowice wtrąciła: „może zawierciański sanepid?”

Pan Kierownik Komunalnego Zakładu Budżetowego mówił dalej: „.... nie, no nie, w całej Polsce, oni pisali do Warszawy o to i nie zarzucajmy, że Sanepid nie wiedział, państwo mówicie, że wyniki są rozbieżne, będą wyniki rozbieżne na sieci i na ujęciach z tego powodu, że są różne rozbiory, nie ma na studni, że woda jak pompuje się to ona ma stricte 40mikrogramów, czy stricte 10, czy 5, ale w Morsku, gdzie woda zalega w sieci 3,4 czy nieraz i 5 dni, bo taki jest rozbiór, będą te wyniki większe. Ja to państwu dałem i nie wmawiajcie nam, że to są jakieś bardzo rozbieżne wyniki, one się mieszczą nawet w granicach błędu, bo ja państwu, tutaj plus minus nie pisałem, ale każdy wynik ma tam od plus minus 5 nawet do plus minus 9, zależy od wielkości, i macie państwo jedyne przekroczenie jakie było takie większe to raz nam się pokazało na ujęciu, że było tylko 9, czyli poniżej normy a w Morsku było 24, ale później wszystko się w granicy takiego błędu mieściło od 33, 23, 21 24, 15, 22, 20, 24, 25, 24 więc nie mówmy, że coś jest nie tak, ja pamiętam i przypomnę bo sporo państwa radnych tutaj przecież jest z poprzedniej kadencji, pamiętacie państwo jak wyglądała sprawa żelaza i mętności i barwy w Morsku, ten sam krzyk był, że wymieniamy tam wodociąg a dajemy wodę z żelazem ze studni w Parkoszowicach i za chwile będzie to samo i okazało się, że wcale to nie miało pokrycia i okazało się, że wodę podajemy tą samą, która była w Parkoszowicach, a w Morsku żelaza na wymianę wodociągu nie ma i normy się wszystkie spełniają stąd odstępstwo uzyskaliśmy, a pamiętacie państwo,

że uzyskaliśmy tam dwa odstępstwa, czyli 7 lat żeśmy wątkowali tę prostą sprawę załatwienia Morska, więc mówienie, że my coś zaniedbujemy, to trochę jest nie tak, my też nie jesteśmy „alfą i omegą”, i musimy się podpierać wynikami, jakie nam dyktują geolodzy, no bo oni nad tym siedzą, my w tym nie siedzimy, nie mamy aż takiego dojścia, zwłaszcza, że niektóre mapy i hydrogeologiczne no są tajne, co się będziemy czarować, tak, że dostęp mamy po tam jakichś wielkich znajomościach, że wiemy gdzie, co w którym miejscu odwieźć. Ja wczoraj miałem spotkanie właśnie z hydrogeologami, jeden współpracuje z Instytutem w Krakowie, drugi w Sosnowcu, tym hydrogeologicznym państwowym, wskazano nam miejsce lokalizacji i wyraźnie powiedziano, że nie ta strona gdzie są te 4 odwierty, czyli od studni tej przy drodze, którą kiedyś tam gmina sprzedała do studni „jedyńki” tutaj w Parkoszowicach na początku, tylko trzeba iść za uskokiem w kierunku południowym, ewentualnie w kierunku zachodnim i taki teren został wytyczony na dzień dzisiejszy i oni czekają tylko, żeby im powiedzieć, która działka będzie do naszej dyspozycji. Ustaliliśmy tutaj z panią, która jest właścicielami tych działek i będziemy dalej rozmawiać o jakiejś formie..., podejrzewam, że wykupu, bo to jest działka szerokości ok. 20 metrów, żeby była, żeby ogrodzenia zrobić drogi dojazdowe. Muszę państwu powiedzieć, że ten teren, który jest przewidziany przez nas, to do niego trzeba by wybudować tylko około 30 metrów wodociągu, bo my tam mamy swój wodociąg wybudowany do Rudnik, więc jest to tylko połączenie go, te 30 metrów i około 300 metrów linii kablowej, żeby puścić od naszego transformatora do zasilania tych pomp, odwiert wiadomo będzie kosztował, to nie ma cudów i tutaj mamy napisane, ja państwu również na komisji przedstawiałem, jakie te koszty są. Pierwsze - trzeba zacząć w ogóle od projektu prac geologicznych, on kosztuje tam netto około 20 tys, oni mają podać, ile będzie kosztował odwiert badawczy bo to jest taki pilotażowy, bo nie od razu się studnię wierci, tylko cienkim wiertłem się robi odwiert badawczy, sprawdza się jakość wody, wtedy wydajność i te rzeczy jeżeli to wszystko jest okej, a powinno być, bo Zawiercie ma tą studnię naprawdę dobrą, bo jest studnia położona o 60 metrów głębiej położona niż te nasze, więc już jest za tym uskokiem tektonicznym i tam gwarantuje, że ta woda będzie tam jakości takiej jak Zawiercie ma z tamtej strony, tam nam już

nic nie grozi, natomiast tu w opiniach i tutaj sobie państwo niektórzy kserowali ode mnie te opinie, piszą, że tam są wapienie muszlowe z rudami cynku i ołowiu, i dlatego tam jest taki problem jak jest teraz że wapń się wyłukuje, bo taki jest jego urok i odkrywa te warstwy cynku i ołowiu, akurat no cynk może nie jest aż taki rozpuszczalny w wodzie, że my z tym cynkiem nie mamy tak do czynienia, zresztą nawet tak szkodliwy nie jest, a te rudy ołowiu się wyłukują. Jeżeli będziecie mieć państwo jakieś pytania, tak jak mówię, ja zawsze służę wszelkimi informacjami, ktoś chciał mieć informacje, uzyskałem, chcecie mieć państwo spotkanie z hydrogeologami tak jak my żeśmy z panem Wójtem mieli, nie widzę żadnych problemów. Państwu pokażę, co, jak to wygląda z ich punkt widzenia no i tak, żeby sprawę przynajmniej nam tutaj rozwiązać, bo tak jak mówię problem jest ciężki do rozwiązania i to tak jak mówię, w skali kraju nie ma takiego przedsięwzięcia, bo ja nie słyszałem, z kim tu nie rozmawiam..., żeby ktoś miał tam problemy z ołowiem, jedyna firma, która miała problem z ołowiem to był szpital w Olkuszu, ale tam się zmieniło, że wzięli wodę z Olkusza, bo Olkusz tam zaopatrywał całe i sprawa się samoistnie rozwiązała. Jeżeli będą jakieś pytania, to służę odpowiedzią."

Głos zabrała Przewodnicząca Komisji Finansów, Gospodarki i Mienia Pani mgr Zofia Chruściel i powiedziała: „Pani Przewodnicząca, pani pozwoli, bo pan Kierownik Komunalnego Zakładu Budżetowego elegancko mówił, że ja nie przygotowana, a on wszystko wie, a ja mam tu papiery przed sobą, papiery - jego uzasadnienie do uchwały, decyzje sanepidu, pisma które pisał, które otrzymywał, wszystko mam przed sobą, więc pytam jeszcze raz co pan robił w 2012 roku wiedząc, (już mówię, w 2012 roku a nie w 2007), że będzie od stycznia 2013 roku norma 10 mikrogramów, co pan miał wtedy na studni w grudniu w 2012 roku?, że pan nic nie robił? Co pan robił? Pytam jeszcze raz tu publicznie wobec radnych i ludzi, którzy słuchają, co pan zrobił? Dopiero pan się obudził w 2014 i pan tu zarzuca mi takie czy inne niezajomości...? Jeszcze raz mówię, że gwarancji nie będzie, pan zaczyna tu o wapieniach muszlowych... Ja te muszle też wyczytałam z tego, co pan tu miał w opracowaniu, bo ja sobie to do domu wzięłam i spokojnie wszystkie odwierty

wczytałam, bo ja lubię czytać i dokładnie czytam. Wójt powołał komisję 24 kwietnia do zagospodarowania odwiertów numer 5. Pomyliłam się? mam to zarządzenie, no widzi pan, a ja go mam, dlatego mówiłam i Pana wójta sprowokowałam, żeby pan czytał, bo to były istotne sprawy, myśmy to przeglądali właśnie na posiedzeniu komisji, nie tylko to...

Słuchajcie już maj się kończy, działki, lokalizacja, niewiadomo czy ktoś sprzeda?, a nie sprzeda, a za ile?, to już pomijam, no to kiedy to będzie? Panie wójtzie proszę dać nagrodę za to, że to pan kierownik tak długo czekał z decyzją tyle żeśmy wcześniej nie ponosili wydatków, budżet żeśmy uchwalali w grudniu, nie kładąc złotówki, bardzo dobrze, teraz będziemy płacić... to jest dobrze? Panie wójtzie, pan to musi wysłuchać niestety, taka jest przykra prawda ale czasem właśnie takie podchodzenie do tematu tolerancji to panu się zbierze, a nie panu kierownikowi. Pan kierownik jak do nas przychodził, to ja mówię, proszę mi pokazać pismo, proszę mi bajek nie opowiadać, ja Pana będę pytała, bo mnie nie potrzebne to, że jedyne w Polsce Włodowice, no to mógł pan robić badania w 2012 roku i to już było za późno, skoro norma miała być 10 w styczniu 2013 roku, no i nic! Nic. Wójtowi powiedział pan o tym?, on nie musiał wiedzieć, Zarządzenia Ministra Zdrowia nie musiał znać, powiedział mu pan to? Powiedział panu, panie Wójtzie pan kierownik? Ostrzegł Pana, że taki problem, już rok za nami, pewnie nic nie powiedział, a pan nie ma czasu..., trudno, żeby Pan czytał Rozporządzenie Ministra Zdrowia z 2007 roku, ale powinien przyjść jak pan rozpoczynał kadencję i powiedzieć, panie Wójtzie bo to będzie, to będzie..., ale po co, po co? Wójt miał wiedzieć, to raz powiedziała pani przewodnicząca, że radni nie mają zapisane w statucie, że przynajmniej raz na kwartał powinni chodzić do wróżki, no pan też nie musi chodzić po tych służbach, a radni w poniedziałek nie mają danych i to jest dobrze tak? To Chruścielowa źle mówi. Popieram wniosek Pani Bogusławskiej wyłączyć z autopoprawki tylko samą strefę a osobno ujęcie. Dziękuję."



O głos poprosił Pan radny Józef Jęderko i powiedział: „Chciałem się spytać panie kierowniku? Mówi pan, że studnie trzeba zbadać, to wy nie wiecie studnia jest na terenie gminy i kto ją kupił? Bo bym się spytał, czy mogę ją zbadać, czy jak? Czy w przyszłości ją kupię, czy mi wydzierżawią, dopiero potem te pieniądze dawać. Jeszcze Pan mówi o zaniedbaniu..., w Zdowie dopominałem się, zbiornik leżał na terenie Agencji Nieruchomości Rolnej, pytałem się, kiedy to gmina wykupi, z biedą wykupili w tym roku, Pani Opałkova. Chodziło o to, że ktoś wykupi w Agencji ten teren i powie, rozwałq, to kto to ma z Rudnik?, My mamy pilnować, żeby woda była. Studnia w Zdowie jest czyją własnością? Wspólnota wiejska a jakby się spółka wiejska zawiązała? Dobra, powinna gmina normalnie czy zakład wodociągów nam spółce płacić za wydobycie tej wody, gdyby spółka była zarejestrowana to gmina musi płacić za wydobycie tej wody, bo jest na moim terenie i moja studnia. Tego gmina nie może uregulować? to kto ma uregulować? Kto przyjdzie? Z Zawiercia ktoś przyjedzie albo z Pilicy nam to uregulować? tyle lat to jest, nie wiem, jak to po innych wsiach są te ujęcia? to są strategiczne punkty, to powinno być pilnowane i gmina powinna być właścicielem tych działek. Dziękuję.”

Pani Przewodnicząca Rady Gminy Włodowice Mirosława Jęderko powiedziała: „Ja jeszcze dodam, że w przypadku Rzędkowic tam pani z Katowic kupiła działkę ze studnią i też była przepychanka, ja osobiście z nią, bo był problem lokalizacji szamba i trzeba było z nią niestety..., bo myśmy zaczęli warunkować tej pani budowę studni i ta pani mówi : „Ale proszę pani ja działkę mam ze studnią”, i mówi, że ona nie chce studni... jakoś myśmy ten problem przymknęli, przesunęło się wspólnie z sąsiadem te zbiorniki, żeby rozwiązać problem, bo może by powiedziała, że nie chce... Może powiedzieć, kupiłam działkę ze studnia i co mnie obchodzi wasza studnia jak ja kupiłam, działkę pod budowę domu, to są ważne sprawy. Ja jeszcze powiem tyle, że tu pan kierownik mówił, że jak się kupuje samochód to trzeba sobie go sprawdzić, można sprawdzisz, ale wie pan, jak ja kupuje samochód

to ja chcę, żeby mi ten właściciel pokazał co ja kupuję, jak działkę kupowałam na Hucisku synowi, to musiałam mieć wypis z planu widzieć, żeby wiedzieć, że działka jest budowlana, że muszę się 2 metry odsunąć od drogi, a nie kupię działkę i później co, wtedy się pójde pytać do gminy, no więc jakieśmy przystępowali trzeba, te pieniądze tak się nam rozchodzą w zasadzie między palcami. Ja powiem jedno, dzisiaj tu zbiera Wójt, ale niestety na sukcesy Wójta i na porażki pracuje cały zespół ludzi, gmina, radni, tak - bo sukces pana Wójta jest sukcesem wszystkich tych, którzy pracują na jeden cel, na cel wspólny gminy, jak wszyscy tak będziemy, to nie wiem jak my tu będziemy wszyscy wyglądać, tych wpadek w tej kadencji no naprawdę dużo w inwestycjach jak mówiłam na początku, że w tych inwestycjach nie jest najlepiej, no może by należało jakoś..., ja nie mówię, że trzeba zaraz pracownika w gminie zgnębić, stresować, żeby nie mógł nic zrobić, żeby myślał, że go zaraz ukarają, obniżą ale zabiorą dodatek, ale też trzeba mieć czas dla tych pracowników, pytać - jakie problemy? jeśli sobie nie dają rady to w jakiś sposób to rozwiązać, może należałoby wzmocnić inwestycje i przyjąć jakiegoś dobrego fachowca na pół etatu, rozwiązać to... Dzisiaj za późno bo nam się kadencja kończy, ale ja mówiłam o tym na początku kadencji, przyjrzyjmy się dobrze inwestycjom nie pod tym kontem, żeby tu zgnębić pana Janusza, żeby mu dokuczać - Nie. Tylko rozwiązać problem w naszej gminie, bo w innych gminach tam gdzie są budowlańcy, oni sami biegają, rozmawiają, dyskutują z projektantami, też mają inne doświadczenie i oni negocjują ceny projektów. Ja tyle. Dziękuję."

Następnie Pani Przewodnicząca Rady Gminy Włodowice udzieliła głosu Panu radnemu Alojzemu Leśniak, który powiedział: „Szanowni Państwo ja również włączę się w tą dyskusję, przychylę się do wypowiedzi, która mówiła tu Pani Zofia, że pieniądze położone na płukanie studni, które powtórzyła teraz pani przewodnicząca, że powinniśmy najpierw zapytać, czy tę studnię kupimy?, czy istnieje możliwość kupienia tej studni i wtedy dopiero robimy, ale jakby nam powiedziano, tak, jest do sprzedaży, kupicie, to dopiero wtedy robimy płukanie, a tak to rzeczywiście zrobili to przepłukiwanie tej studni, no ale się okazuje teraz, że nie możemy jej kupić. Proszę państwa do czego

zmierzam, komu byśmy teraz głowy nie zmyli, czy to wszystkim pracownikom, czy odpowiedzialnym za to, powstaje i tak pytanie to co dalej nie mamy studni? W związku z tym nie mogę zgodzić się z tym, żeby tą autopoprawkę dzielić, że w Rudnikach przyznamy te środki a na budowę studni nie, bo priorytetem w tej chwili jest budowa w studni, ja bym wszystkie inwestycje był w stanie odsunąć, żeby pomimo pogrożenia palcem, zmyciem głowy, to tą studnię i tak musimy zrobić, bo zostaniemy w którymś momencie bez wody a nie może tak się stać, żeby gmina kupowała wodę za ogromne pieniądze i dalej nie będziemy mieć tej studni, więc postawmy te środki i zrobmy tą studnię, niech ona w końcu będzie nasza bo to były takie niedomówienia, jest nasza, nie jest nasza, płuczemy a się okazuje, że nie kupimy i w zasadzie jak nam odbiorą to wszystko to będziemy płacić za wodę i wtedy co powiemy mieszkańcom, że woda, kosztuje i wzrasta o 100 czy więcej procent, to wtedy będzie jeszcze większy lament, więc w związku z tym stawiam jeszcze raz wniosek, przyjmijmy tą autopoprawkę w całości i włożmy te środki jednak na budowę tej studni. Dziękuję."

Następnie głos zabrał Pan radny Zbigniew Zajac i powiedział: „Zgadzam się z wypowiedzią Pana Leśniaka, bo woda jest najważniejszą sprawą dla nas i szukanie w przeszłości no ma sens, bo można się zastanowić kto jakie winy popełnił, ale jednak musimy patrzeć w przyszłość i wodę musimy dobrą zapewnić mieszkańcom jest to nasz obowiązek podstawowy i no nie mamy innego wyjścia. Pani tu radna przedstawiła sytuację jak do tego doszło i ma wiele racji, ale no nie przedstawiła alternatyw, no nie będzie studni, no i ja nie zgadzam się z tym podejściem, bo to nie jest nasza łaska tylko to jest obowiązek, żeby zapewnić jak najszybciej dobrą wodę."

Głos zabrała Pani radna mgr Zofia Chruściel, która powiedziała: „Ja tu sprostuję, bo mnie pan źle zrozumiał, prosiłam pana powiedziałam, że nie podniosę palca za złotówką, dopóki nie będzie odpowiedzi czy w studni wyjdzie woda z 10 mikrogramami ołowiu a w Rudnikach będzie 25 i w Morsku będzie 24, co wtedy zrobimy, pytam się? O to chodzi. Prosiłam pana, są wyniki, że ze studni -mieliście chociaż te wyniki w ręce? nie wiem nie będę was

oceniać, ani z innych spraw - myśmy mieli, więc się okazuje że na studni jest w Parkoszowicach 10 mikrogramów na litr a w Morsku 24, więc jeżeli dalej tak będzie, wybudujemy tą studnię, dlatego zapytałam, dlaczego tak się dzieje? skąd ten ołów tam się bierze? A to nawet propozycja była tu kolegi na komisji, to może zrobmy próbę żeby z Zawiercia puścić dobra wodę i jak to dojdzie do tego, coś trzeba.... ale nie za 2 mln złotych wykupić... czas pracuje na naszą niekorzyść, że w 2014 kończy się nawet 25 - to odstępstwo, a my nawet nie wiemy, czy jak, za ile kupić itd. I nie mam odpowiedzi na pytanie dlaczego w Rudnikach nadal jest 24 czy 25 w Morsku, a tu wychodzi dobrze i dlatego mówię, że studnia jest potrzebna, ale jak dostane odpowiedź, bo złośliwie się zapytałam, to co wodociągi są z ołowiu ? nie, no to skąd się tam ten ołów bierze ? no przecież ktoś chyba wie, żeby na to odpowiedzieć, ja nie pytam pana kierownika, ani pan kierownik mi nie odpowie, ale pytam się takich co mi mogą odpowiedzieć. No co wybudujemy studnie i co powiemy, że w Rudnikach nadal jest 20 a wtedy zamknę i ja właśnie dlatego mówię, że musimy robić, to się zgadza, tylko, żebyśmy byli pewni, co się dzieje w sieci? jaka przyczyna? Dziękuję bardzo."

Pan radny Zbigniew Zajac powiedział: „ja jeszcze w nawiązaniu do Pani do odpowiedzi Pani, ale najważniejsze jest to, że na ujęciu już mamy złe wyniki bo gdybyśmy mieli na ujęci dobre wyniki a w rurach złe, to byśmy mogli przyczynę w samych rurach upatrywać, jeżeli będziemy mieli na ujęciu dobre, to wtedy ewentualnie jakąś wymianę, płukanie rurociągów, przypuszczam, że taka sprawa może zaistnieć ale chodzi o ujecie, na ujęciu mamy złe i to musimy poprawić.

Pani radna Zofia Chruściel powiedziała: „Przecież pan kierownik mówił, że było dobrze, bo nic nie robił przez 2013rok."

Głos zabrał Pan radny Józef Jęderko i powiedział: „Ja się chciałem zapytać, możemy położyć pieniądze na badania geologiczne, ale gdzie będziemy teraz te badania geologiczne robić? na moim terenie? Franka?, kto będzie? jest ten teren jaki? Byliście na rozmowach, tu będzie ta studnia

z właścicielem już się dogadał..., co do sumy za tą działkę, czy jak? czy choćby za wpuszczenie na tą działkę, a nie tak, ktoś mi przyjedzie, wjedzie na działkę bo tu będę badał..., a spierniczać mi stąd. Ja nie mogę sobie tego wyobrazić, przecież to jest własność prywatna, czy to na terenie gminy badania będą robione? czy na prywatnym terenie?, trzeba pieniądze położyć i trzeba z właścicielem uzgodnić, że ja wchodzę na ten teren i wpuszcza mnie ktoś a nie położymy pieniądze na badanie a za tydzień będziemy szukać pieniędzy na uzgodnienie z właścicielem, no jak sobie to myślicie? ja nie rozumiem tego. Najpierw powinno się zacząć od właściciela i od tego miejsca w którym będzie badanie, że tam można wejść a nie, że mi ktoś przyjedzie i po placu będzie chodził...a jazda mi stamtąd, ja nie rozumiem tego."

Głos zabrał Pan radny Marcin Pietrasik i powiedział: „Tutaj była mowa o alternatywie, ja myślę, że to nie radni powinni określać, jakie alternatywy w takim wypadku powinny być przedsięwzięte, takie alternatywy powinny być przygotowane od 2008 roku, kiedy problem był wiadomy i wiadomo było, że norma będzie zmieniona – raz.

Dwa - nie wiem, skąd przeświadczenie, że woda kupowana będzie nas tak drogo kosztować, skoro z tego co wiem metr sześcienny wody w Zawierciu kosztuje 1,50 złotych, nikt nam nie przedstawił dokładnej kalkulacji, jak by to wyglądało, dlatego wstrzymałbym się z takimi określeniami, że woda będzie kosztować aż taki majątek. Trochę jestem zdziwiony, że dzisiaj tak mocno Państwo zajmujecie się tym tematem, bo 2 sesje do tyłu też mówiliśmy o tym, między innymi pisaliśmy też w biuletynie, o czym przypomniła nam nasza przedmówczyni szanowna.... I wtedy jakoś to przeszło tak bez większego echa, ale cieszę się, że w końcu sprawa ma właściwą reakcję. Dziękuję."

Głos zabrał Wiceprzewodniczący Rady Gminy Włodowice Pan Henryk Opiekulski i powiedział: „ja może nawiążę do podziału tej autopoprawki, nie wiem dlaczego mamy odrzucić wodę a przyjąć strefę kulturalną, i tu ktoś popełnił błąd i tu ktoś popełnił błąd. Jeżeli idziemy tym tokiem więc w Rudnikach na strefę kulturalną też nie powinniśmy podnieść ręk bo - woda

jest jednak ważniejsza niż strefa kulturalna, woda jest w zasadzie najważniejsza, także rozdzielając tą uchwałę, tą autopoprawkę, też nie zrobimy dobrze bo tak jak mówię i tu ktoś popełnił błąd, i tu ktoś popełnił błąd. Ktoś jest za to odpowiedzialny, jeżeli nie mamy szukać odpowiedzialnych, więc głosujemy za całością poprawki, albo ją w całości odrzucamy. Dziękuję."

Głos zabrał Pan Alojzy Leśniak i powiedział: „jeszcze może jedno słowo, dodam to co powiedział tutaj pan Henryk Opiekulski, tak zgadzam się, bo tu błąd i tu błąd, natomiast wrócę do tej strefy, żeby położyć pieniądze. Proszę państwa, żeby się nie okazało, że jeżeli nie damy pieniędzy na to odwodnienie i wybuduje się na tym bagnie o który tak powiem lakonicznie, to się może okazać, że za rok tam jest woda na tym placu zabaw i nikt nie będzie mógł nic robić i znowu powiemy „haa” teraz znowu trzeba będzie kopać, odprowadzać wodę itd..., wyłożmy środki, błąd jest błędem, możemy komuś jak mówię zmyć głowę ale zrobmy to tak jak to ma być zrobione."

Głos zabrał Pan radny Zbigniew Zajac i powiedział: „Tutaj jeszcze w sprawie tej studni, chciałem zwrócić uwagę, że właśnie mamy trochę nóż na gardle w sprawie czasu, 8 miesięcy i powinniśmy już podjąć jakieś kroki nie mamy czasu teraz zastanawianie się, nie wiem na sprawdzanie bo co mamy sprawdzać, no gdybyśmy mieli inna alternatywę, jakąś konkretną moglibyśmy ją sprawdzać, ale jaką...?”

Pan radny Józef Jęderko powiedział: „Panie radny my mamy tylko pieniądze położyć na badanie geologiczne, ale nie mogę pieniędzy położyć... pieniądze położymy na badanie geologiczne, ale gdzie to będziemy badać? u kogo?”

Pan radny Zbigniew Zajac powiedział: „Pewnie kierownik to wyjaśni."

Pan Kierownik KZB powiedział: „Przecież powiedziałem państwu, jest to sprawa świeża z wczorajsza, dostaliśmy działkę i musimy z właścicielami

porozmawiać, to nie jest tak, że już od ręki, są trzy lokalizacje koło siebie i musimy z właścicielami rozmawiać, nie da się inaczej."

Pan radny Józef Jęderko powiedział: „Trzeba było wcześniej rozmawiać, bo jak jest nóż na gardle...”

Pan Kierownik odpowiedział: „jak mi wczoraj określono o godzinie wpół do dziewiątej proszę pana, gdzie to może być, to jak mogę rozmawiać z właścicielami? no wczoraj dopiero dostałem wiadomość w którym miejscu możemy robić odwierty .”

Pani Przewodnicząca Rady Gminy Włodowice powiedziała: „Na komisji wczoraj było mówione, tak się te terminy zmieniają.”

O głos poprosił Pan radny Tomasz Kita: „Drodzy państwo, tak jak moja szanowna moja przedmówczyni mówiła, padła sugestia... wcześniej Pani Zosia wspominała, że można przeprowadzić prosty eksperyment, wiadomo że wiąże się to z pewnymi kosztami, ale ukróci pewne tutaj domniemania i hipotezy czy będzie występował otów czy nie. Prosty eksperyment, odkręćmy wodę z Zawiercia są brane pomiary na wlocie tej wody o odpowiednich parametrach, ale to nie na dzień, dwa, tylko na taki okres czasu, żeby zdążyć się to przepłukać i ten wodociąg w różnych odcinkach przy odbiorze uzupełnić i odświeżyć tą nową wodą, no to podejrzewam, że termin gdzieś około 7-10 dni, koszty łatwo policzyć bo tam jest około 1000 metrów sześciennych na dobę, i odpowiedź będzie jasna i prosta, nie trzeba wołać fachowców, bo też nikt jasno nie określi, prosty eksperyment i jakże skuteczny i będzie wymowny, Jeśli chodzi o wodę może łatwiej, żeby to tutaj przybliżyć 1,50 złotych przy cenie hurtowej z zakupu z Zawiercia netto, około tam jest 40... z ujęcia w Parkoszowicach, ale niech to będzie dla prostego rachunku, żeby łatwiej było policzyć, około 50% niech by było strat czyli za metr sześcienny musimy zebrać musi być wpływów w wysokości 3 zł żeby zapłacić w Zawierciu plus jeszcze inne opłaty, plus wąż czyli koszt metra wody de facto rzeczywistego, będzie oscylował nie tam 4,60 jak teraz jest tylko około

6 złotych i to jest rzeczywisty koszt, który musi się rozłożyć na mieszkańców. Tak, że to nie jest tam 1,50 złotych i jakieś tam do tego drobne bo wiemy, straty wchodzi w cenę tutaj tej taryfy i tego metra sześciennego, bo taka jest rzeczywistość. ...

Pani Marianna Bogusławska dodała: „Zrobić zebrania i powiadomić mieszkańców.”

Pan radny Tomasz Kita mówił dalej: „Żeby uspokoić..., bo ja rozumiem te pobudki, dlaczego się denerwujemy, no bo podejrzewam, że całkowity koszt może wyjdzie milion siedemset, może 2 mln złotych ze wszystkim się zamknie, wybudowania, ogrodzenia, doprowadzenia energii itd. I niech by się okazało, że coś tam nie działa poprawnie, to strzał w kolano i potwarz, a rozumiem, że tutaj ludzie z rady, z urzędu, każdy ceni sobie swój autorytet i nikt nie chce wyjść na jakiegoś nieudacznika, dlatego przy tych kwotach które chcemy położyć na pewne tematy, na ten eksperyment zabezpieczyć te środki, przetrząść się na wodę z Zawiercia i za kilkanaście dni zrobić tam... Nie trzeba zgody, tak jak jest teraz w przypadku jakiejś awarii, gdzie coś się działo ze studnią, kierownik powiadamia przedsiębiorstwo wodociągowe i płaci tylko że nie po 1,50 złotych, chyba, że na czas tego eksperymentu udałoby się wynegocjować jakąś stawkę, zrobić, wszyscy tutaj dostaniemy odpowiedź i 2 powiedzmy pomiary, po 4 dniach, drugi powiedzmy po 8 czy 10 dniach, na pewno w wodociągu to się wymieni i będziemy mieć czarno na białym. Dziękuję bardzo.”

Pan Kierownik Andrzej Sutor powiedział: „Może ja Państwu powiem krótko, na dzień dzisiejszy zakład ma umowę na hurtową dostawę wody z Zawiercia w cenie tam 2,75 złotych plus Vat, więc na pewno 1,50 złotych nie wchodzi w grę, bo dla nich 1,50 złotych to wchodzi w grę jak będzie 360 tysięcy metrów sześciennych kupowane w skali roku, ale Panu Tomkowi odpowiem prosto, wczoraj przyłączyliśmy całe Morsko na wodę z Rzędkowic, gwarantuje państwu, że w czerwcu robimy analizę wody i będziecie Państwo wiedzieć, że ołowiu nie będzie, jest to ołów z pochodzący z rur, z sieci,



z czegokolwiek, nie ma takiej nawet opcji, absolutnie, nawet nie ma takiej opcji, bo by nikt nie dopuścił nowych rur, żeby otów zawierały, przecież to Sanepid daje i Państwowy Zakład Higieny atesty, to jakby sobie pozwolić, żeby otów był w rurach, w życiu czegoś takiego nie mamy, ja się obawiałem nie chciałem tego Morska włączyć, chociaż ja jestem przekonany że i tak tego otowiu tam nie będzie z prostego powodu, bo są względy wysokościowe między Rzędkowicami a Górą na Zamkowej plus Turystyczna i Skarżyska, mogą się mieszkańcy skarżyć na ciśnienie, to samo by zresztą dotyczyło jakbyśmy wodę z Zawiercia kupili, my z Zawiercia kupujemy wodę ale okresowo na 4 godziny na 5 godzinę, jak jest jakaś awaria, że trzeba by było gdzieś dostarczyć, żeby przerwy nie było, muszę państwu powiedzieć, że zaraz tutaj część Włodowic, ta co jest tutaj najwyżej położona, już ciśnienia tutaj nie ma między innymi: w gminie, w przedszkolu, bo oni mają tak ustawione przepływy, że oni to mają dostosowane do siebie, gdy będziemy brać od nich te 360 tys metrów to oni przeprojektują ten kawałek tam odcinek rur, że wstawią większe a na dzień dzisiejszy nie ma takiej opcji, żeby wszyscy być zadowoleni.

Po drugie - Zawiercie poddaje wodę pod ciśnieniem 8 i pół atmosfery, my mamy 5 i pół atmosfery, to teraz Państwo sobie wyobraźcie, że z każdej dziury jakakolwiek istnieje na sieci a zawsze będą, były i na 100 % będą, to tej wody wycieknie jeszcze więcej, i straty z tego tytułu będą jeszcze wyższe, inaczej woda kosztuje producenta. Ja tu Państwu powiem, nas woda kosztuje - metr sześcienny wody wyprodukowanie około 65 groszy, nawet przy stratach 50 % to jest 1,30 złotych to nie jest 3 zł zawierciańskie, taka różnica jest w cenie wody. U nas kosztuje tylko energia elektryczna i opłata do ochrony środowiska za wydobycie i to jest cały koszt, no tam będą drobne, jeszcze powiedzmy amortyzacja tam pomp czy czegoś ale to są już groszowe sprawy, tak to się przedstawia."

Następnie o głos poprosił Wójt Gminy Włodowice Adam Szlukier i powiedział: „Szanowni Państwo w wielkim skupieniu i uwadze wystuchałem jakże burzliwej dyskusji, chciałoby się powiedzieć słowami Sienkiewicza „ Paks między Chrześcijan”, możemy tu dużo mówić, temperatura rozmowy może osiągać bardzo wysoki poziom, nie zmienimy faktu, że my w tej chwili a mogę

się tutaj posługiwać paroma mądrymi złotymi myślami, które usłyszałem, mamy 6 lat zmarnowanych takie słowa dzisiaj tu padły. Powiem Państwu, że mamy zmarnowanych 24 lata, bo niezależnie czy tam w tej wodzie był ołów czy nie był, to my na chwilę obecną nie mamy żadnej studni która jest własnością Gminy. Gdybyśmy pojechali, a nie mówiłem tego w sprawozdaniu ale teraz powiem bo sobie to zaoszczędziłem na ten moment, do Prezydenta czy zechce nam sprzedać tą studnię a rozmowy były i z prezesem Rejonowego Przedsiębiorstwa i Kanalizacji - to mówią, że nie sprzedadzą nam tych studni, bo to są zasoby strategiczne, że wy mogliście to załatwić, żeby były wasze, ale teraz one są nasze i my nie sprzedamy. Panie radny Józefie Panu również gratuluję takiej swobody w wypowiedaniu opinii, ale jest to też zrozumiałe bo Pan przecież temu problemowi nie podlega bo w Zdowie ma Pan studnie i inne ujęcie."

Pan radny Józef Jęderko powiedział: „... no ale my to samo mamy."

Pan Wójt Adam Szmukier mówił dalej: „proszę Pana wiem co mówię, wiem co mówię, ale ja panu też nie przeszkadzałem, przeprowadziliśmy szereg prac, rozmów, spotkań i wielki szacunek dla Pana Andrzeja bo niezależnie co się tu mówi na sali jest to człowiek o wielkim sercu, wielkiej mądrości i życiowej i eksperckiej, ale nie jest to czas na to, żeby przechwalać..., ale na pewno się państwo ze mną zgodzą, że na wodociągach on jeden zna się najlepiej o takich rzeczach informował, meldował, ale dodatkowo komentował to, w sposób taki, że my jesteśmy w takiej sytuacji bezradni i musicie sobie to drodzy państwo radni, to uzmysłowić, że my na chwilę obecna mamy bilans zero, zero, jesteśmy znokautowani, odpowiedź z Zawiercia jest taka, że niebawem jak ruszy kopalnia cynku w Ciągowicach, w okolicach Łaz, to tamtejsze studnie, które zaopatrują miasto Zawiercie będą pozbawione wody i cały pobór wody dla miasta Zawiercie w ciągu następnych kilku lat będzie pobierany z naszych Parkoszowic, z naszego terenu, z naszych studni, które powinny być nasze a dodatkowo jeszcze mnie powiedziano tu dzisiaj, że została sprzedana jedna z tych studni też beztrąsko, gdyby ona była nasza, to w tej chwili tej dyskusji by nie było, nie było by w ogóle syndromu ołowiu

---

w wodzie, my byśmy mogli myśleć w tej chwili o inwestycjach, o szczęśliwym zakończeniu kadencji, twórczym jakimś działaniu na przyszłość, a na chwilę obecną drodzy Państwo bilans jest taki, że my we wrześniu musimy zdać raport sanepidowi, co zrobiliśmy przez pół roku, pewnie powiemy, że zdążyliśmy się pokłócić a dobry pomysł, pani sugestia i interpelacja, żeby opisać to wszystko, cały proces od początku do końca w naszej gazecie, zobaczymy jak nas ocenią nasi mieszkańcy, nasi wyborcy w imieniu których tutaj podejmujemy decyzje, a pewnie nie za bardzo będzie to dobra ocena, zważywszy że mówienie o mojej osobie, że ja jestem tu krótko, no ja jestem tu już na tyle długo, że mogłem pewne rzeczy podjąć, tylko drodzy Państwo uwarunkowania w których ja tutaj wszedłem są tak nokautujące, że cokolwiek się nie dotknę, to wszystko albo jest nie nasze, albo jest zepsute, albo jest przedawnione, albo wymaga naprawy, albo sprzedane - bardzo dobra podpowiedź. Drodzy Państwo relacjonując albo uzupełniając moje sprawozdanie co zrobiłem, wspólnie razem z panem kierownikiem odbyłem kilka spotkań z panem dyrektorem sanepidu, rozmawialiśmy wtedy o możliwości dania nam odstępstwa, bardzo te rozmowy były trudne i to nie jest załatwienie sprawy, to jest tylko odstępstwo na rok i my wszyscy sobie powinniśmy z tego zdawać sprawę, że te podpisy, które dostaliśmy od mieszkańców Rudnik, to jest dla nas pewnego rodzaju sygnał do działania twórczego, nie do udowadniania sobie, że 50 tys było położone, wyrzucone czy nie było, założymy, że było i nadal jesteśmy bez decyzji co robić, nadal nie mamy pieniędzy w kwocie tutaj wnioskowanej przez pana kierownika co robić, ale wy sobie, drodzy państwo też musicie uświadomić, Panie kierowniku czemu pan o tym nie mówi, że proces budowy studni, to nie jest tak, że dzisiaj rada sobie decyduje a jutro już jest studnia wiercona to jest szereg czynności które trzeba wykonać a między innymi pozwolenia wodno prawne w Urzędzie Marszałkowskim, to jest czas, przecież ja nie pojedę do pana marszałka i nie powiem bo my we Włodowicach potrzebujemy szybkiego załatwienia sprawy... On ma na to kilkadziesiąt dni czasu, które my możemy tu poświęcić na kłócenie się. Chce Państwu też powiedzieć, że byliśmy też u Prezesa Wojewódzkiego Funduszu Ochrony środowiska - jest to bardzo życzliwy nam człowiek, w ogóle człowiek bardzo życzliwy, mówi że są pieniądze do

pozyskania, na takie zadania, to jest zadanie bardzo istotne, ważne, ale musimy mieć jakieś dokumenty, żeby wiedzieli, co ile nam mogą przekazać tych pieniędzy, no my mówimy, że na razie nie mamy żadnych dokumentów, byłem osobiście na rozmowie bardzo sympatycznej u pana prezydenta Zawiercia, który również mi wyjaśnił, że to jest nasze i my musimy dbać o interes naszych mieszkańców, czemu się nie dziwimy przecież wcale. Rozmawialiśmy z prezesem kilkakrotnie, który może nam wodę sprzedawać, możemy nawet to załatwić, tylko powiedział mi jedno, że pod warunkiem, że w umowie będzie natychmiastowe wypowiedzenie tej umowy i my teraz sobie nie wybudujemy studni podpiszemy sobie na zakup wody, będziemy sobie kupować tą wodę odpowiednio, tak jak radny Tomasz tu powiedział – drogo, a w pewnym momencie powiedzą, że brakło wody bo w rejonie powiedzmy tam od strony Łaz i wszystką wodę biorą z naszej gminy i rozwiązują umowę z dnia na dzień, takie są postanowienia, takie byłyby postanowienia, dlatego my chyba musimy iść krok do przodu, nie patrzeć tak, że my nie mamy studni, że mamy otów w wodzie i czekajmy, kadencja się skończy i może jakoś to będzie, a może ktoś wyptynie na tym, że podczas kadencji powie, że ma pomysł na to, żeby tą wodę jak najszybciej mieszkańcom podać, tu i teraz mówimy, że ta woda się należy zdrowa i dobra woda należy się, niezależnie kto, co i kiedy zrobił. Ja nie chcę teraz mówić, ile protokołów czytałem, bo ja nie czytałem tych protokołów, ja nie rozliczam przeszłości, można wyczytać te protokoły są w archiwach, można z tych protokołów różne rzeczy wywnioskować, dla mnie drodzy państwo jest ważne to, że wy jesteście wiarygodnym partnerem i popieracie dobre i twórcze działania, Nie możemy sobie w tym momencie pozwolić na to, że my się gniewamy, my się rozliczamy, zastanawiamy się a czas płynie a sesja będzie w czerwcu to pewnie podpiszemy umowę jeżeli będą chcieli, bo później może już nie będą chcieli z nami na przykład współpracować, a to będzie już wrzesień, a później we wrześniu sanepid zapyta, macie już coś?, ano nic, no nic. No można robić sesje co tydzień nawet, to już sprawa przewodniczącej.

Tak, tak, tak - to natychmiastowy skutek jest. Proszę państwa dobrze, że są tu media, dobrze że mamy tą gazetę, ja nie chce nikogo tu namawiać, każdy niech powie tutaj w sumieniu czy mamy czas na to, żeby się kłócić

w takiej ważnej kwestii, czy to jest „żywnia” sprawa, czy jest coś ważniejszego niż dobra, zdrowa woda. Ja drodzy państwo, po raz kolejny mówię, wchodząc na stanowisko Wójta w 2010 roku, dzięki Bogu przeżyłem już tu 3,5 roku i wiem, że czego bym się nie dotknął, wszystko wymaga reakcji, wszystko wymaga pieniędzy, to nie jest proces dla mnie nowy to nie jest to zaskoczenie i ja codziennie staję wobec obecnych problemów, stawiam czoła wobec tych problemów i myślę, że na ile nas stać, na tyle to rozwiązujemy. Proszę też wysoką radę, żeby ustosunkowała się do naszych wypowiedzi, one są chyba na tyle konstrukcyjne i oczywiste, może jeżeli ktoś ma wątpliwości, Panie Tomaszu, Panie radny Tomaszu, przecież ten ołów tak jak pan kierownik tu wcześniej powiedział to on nie pochodzi, nie jest wyłukiwany z substancji z których zbudowane są rury, ten ołów jest rozbierany z różnych rur w różnych miejscach jest pobierany do badania tam gdzie jest większe skupisko ludzi tam gdzie jest mniejsze tam gdzie jest przekrój rury większy, czy mniejszy on tam gdzieś zalega w tej wodzie, nie jestem ekspertem ale pewnie każdy przyzna, że jeżeli wpuścimy dobrą wodę do tych rur, to po jakimś czasie ona musi być dobra, nie ma tam jakiegoś elementu, który by ją wzbogacał w tych rurach w ołów. Ja miałbym tyle drodzy Państwo cokolwiek bym nie powiedział to byłoby to powielanie. Dziękuję państwu za ciszę i za uwagę.”

Głos zabrała Pani radna mgr Zofia Chruściel i powiedziała: „Pani Przewodnicząca, wysłuchałam z uwagą Pana Wójta, Pan kierownik jest super, zawiniła Rada Gminy Włodowice. Rada Gminy zawiniła, że dzisiaj się toczy dyskusja, że nie ma studni, że normy są przekroczone.... Ja to tak przyjąłem i jakkolwiek miałam jeszcze jakieś wątpliwości, to pan wójt mnie przekonał, że jestem do niczego i „daj sobie spokój” i nie głosuj w ogóle. Rada jest teraz winna, że wyście się wypali - bo mówię złośliwie w tej chwili, że nic nie robili, chociaż w 2012 powinni, no ja wiem, że to musi być, ale najlepiej rozbite na kogoś. Pan kierownik jest super, to kto jest zły, myśmy wiedzieli w grudniu w 2012 roku uchwalając budżet na 2013, bo już norma obowiązywała, skąd mieliśmy wiedzieć, że jest Rozporządzenie Ministra Zdrowia i norma 10, mówił tu ktoś mówił ktoś no i dzisiaj rozmyte no i w biuletynie - Rada nie uchwaliła „musztarda po obiedzie”,

---

dzisiaj to powinno być tak: działki są gotowe, to jest gotowe, mamy przygotowanie, bo ta ekspertyza co ma plan tutaj z maja jest, ile to będzie kosztowało i wtedy rozmawiamy, no już trudno..., ale w tej chwili czuję się obarczona odpowiedzialnością, bo wszyscy są dobrzy po tamtej stronie, tylko tu gdzie siedzą radni jest źle. Dziękuję."

Pani Przewodnicząca Rady Gminy Włodowice Mirosława Jęderko dodała: „ Ja jeszcze dołożę, że nawet jak nazwa zadania jest nie taka, to też radni zawinili, bo oni uchwalili np. budowę a nie remont, a później najlepiej powiedzieć - Wysoka Rada - takich żeście radnych wybrali."

Pan Wójt Adam Szmukier powiedział: „Szanowni Radni, chciałem powiedzieć, że to nie prawda co Pani Zofia mówi jeżeli tak jest zinterpretowane, ja Pani nie przerywałem Pani radna bardzo proszę żebyśmy się tutaj jednak nie przekrzykiwali. Tego nie powiedziałem, jeżeli ktoś tak to zrozumiał, to składam oświadczenie niniejszym, że bardzo sobie cenię i szanuję moich przyjaciół radnych a wszystkich Was zaliczam do przyjaciół i z wami się moi drodzy liczę i wszelkie tego typu wypowiedzi są manipulowaniem moją skromną osobą. Cokolwiek byśmy nie powiedzieli zawsze i pewnie przytakniecie, jeżeli jest jakieś wydarzenie zapraszam radnych, jeżeli jest jakaś sytuacja zawsze się z radnymi identyfikuję, może się spieramy, sprzecamy, ale zawsze się liczę ze zdaniem radnych i zawsze tą wole respektuję. Mówienie w tym momencie tej debaty, nad tak ważną, kluczową rzeczą jest odwracanie uwagi, jest deprecjonowanie waszej osoby, waszej funkcji jako rady, wywieranie wpływu, że ja was ośmieszam, że ja was obarczam winą, nie - nie mówię tego, jeśli ktoś między wierszami to wyczytał, to ja mówię nie szukajmy w tym momencie winnych - po raz drugi to powiedziałem. Patrzmy ja to konstruktywnie rozwiązać, żeby ta woda była jak najlepsza i jak najszybciej. Dziękuję uprzejmie."

Pan radny Tomasz Kita powiedział: „Na tej sali ciągle się zdarza, że ktoś coś źle interpretuje, albo coś źle rozumiemy, chciałbym rozwinąć, bo trochę mnie Pan uraził. Moje doświadczenie w branży wodociągowej jest kilkuletnie,

---

znajomość materiałów i nie ma opcji, żeby materiały „p”, czy włókna sztuczne zawierały w sobie ołów, tak, że eksperyment nie miał za zadanie udowodnić mnie, bo ja wiem i w 100 % jestem przekonany i mój zasób wiedzy, że te próbki wody będą bez zawartości ołowiu, także proszę mnie nie rozumieć, że to jest dla mnie, to jest po to, żeby dla wszystkich były to miarodajne informacje, że przepłukanie tego taką wodą o odpowiednim parametrze sprawi, że będziemy mieli dobre próbki, a nie dla mnie, bo ja znam strukturę materiałów i nie ma opcji, żeby zawierało to ołów i nie zawiera. Musiał mnie pan źle zrozumieć, albo nie potrafię się rzetelnie wystawiać....”

Pan Wójt powiedział: „Szacunek Pana autorytet i dorobek, jeżeli chodzi o sprawy związane z budową wodociągów, tego nie miałem na myśli, bo jest to oczywiste, że ten ołów tworzy się gdzieś pod ziemią jest wydobywany, pobierany przez wodę i gdzieś zalega w rurach, to co do tego nie mamy wątpliwości i teraz też rozumiem, że pan chciał zrobić taki eksperyment a może i chce nadal, który no będzie kosztował czas i pieniądze, a udowodni nam to, co już w tej chwili możemy wiedzieć, zwłaszcza, że jest to poparte pańską ekspercką wiedzą na ten temat.”

Głos zabrał Wiceprzewodniczący Rady Gminy Henryk Opiekulski i powiedział: „Ale ja nie wiem, czy my mamy czas i pieniądze na eksperymentowanie, skoro jeden fachowiec radny Kita wypowiada się, że nic się nie zmieni, drugi pan kierownik, pan Wójt to potwierdza, to ja nie wiem czy my możemy tracić czas i pieniądze na eksperymenty. Dziękuję.”

Pan radny Józef Jęderko powiedział: „Panie Wójcie, niech pan nie myśli na mnie, że ja się tylko przejmuję o Zdów, bo mnie chodzi, żeby woda wszędzie była dobra, ale to trzeba by było myśleć wcześniej i niech pan nie mówi, że jest nasza wina, bo jest wasza wina, urzędu jest wina, bo żeście wiedzieli, że w 2012 roku się już woda psuje, wtedy trzeba było powiedzieć przymierzamy się do budowy studni, choćby ona nie była niepotrzebna, ale powinna być już wybudowana, bo to jest najważniejsze – woda, a nie tam kanalizacja, nawet ważniejsza od tej drogi, ale to już powinno być wcześniej

wiadome, bo żeście wiedzieli, że przyszły warunki i takie ma być rozszczenie - budujemy studnie i dzisiaj też nie wiemy, czy nie mamy te 20 tys czy ileś tysięcy położyć na badanie, za chwile będzie na wykup działki, za chwile na to, na tamto..., już powinno być obliczone mniej więcej ile to będzie kosztować i jak pan mówi, że od marca jakieś są pieniądze, mamy projekt, budujemy studnie czy się chce czy nie chce ale budujemy, jak nie ma innego wyjścia ale to powinno być postawione jasno, tyle i tyle mniej więcej to kosztuje, a nie będziemy gdybać i gdybać ale to musi być teren."

Pani Przewodnicząca Rady Gminy Włodowice Mirosława Jęderko powiedziała: „Proszę państwa, musimy tą dyskusję zamknąć bo będziemy mówić niewiadomo jak długo, a może sesję przeniesiemy na kolejny dzień. Niczego nie rozwiążemy. Ja poddaję już autopoprawkę pod głosowanie.”

**Wyniki głosowania:**

**za:** 9radnych,  
**przeciw:** 1 radna (Pani radna Zofia Chruściel),  
**wstrzymujących się:** 2 radnych,  
**nie brało udziału w głosowaniu:** 3 radnych.

Autopoprawka została przyjęta.

Następnie Przewodnicząca Rady Gminy Włodowice Pani Mirosława Jęderko poddała pod głosowanie projekt uchwały uwzględniający autopoprawkę:

**Wyniki głosowania:**

**za:** 11radnych,  
**przeciw:** brak,  
**wstrzymujących się:** 4 radnych, ( Pani radna Zofia Chruściel)  
**nie brało udziału w głosowaniu:** brak.

Rada Gminy Włodowice Uchwałą nr **282/XXXV/2014** z dnia 28 maja 2014 roku w sprawie: **zmian w budżecie Gminy Włodowice na rok 2014**, przyjęta i stanowi załącznik do niniejszego protokołu.



#### **Ad. pkt. 9**

Po przerwie Przewodnicząca Rady Gminy Włodowice Pani Mirosława Jęderko przeszła do kolejnego punktu porządku posiedzenia tj. Podjęcie uchwały w sprawie: **zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Włodowice na lata 2014-2026.**

Przewodnicząca Rady Gminy Włodowice Pani Mirosława Jęderko odczytała autopoprawkę do tej uchwały a następnie poddała ją pod głosowanie:

#### **Wyniki głosowania:**

**za:** 11 radnych,  
**przeciw:** brak,  
**wstrzymujących się:** 4 radnych, (Pani radna Zofia Chruściel)  
**nie brało udziału w głosowaniu:** brak.

Autopoprawka została przyjęta.

Następnie Przewodnicząca Rady Gminy Włodowice Pani Mirosława Jęderko poddała pod głosowanie projekt uchwały uwzględniający autopoprawkę:

#### **Wyniki głosowania:**

**za:** 11 radnych,  
**przeciw:** brak,  
**wstrzymujących się:** 4 radnych, (Pani radna Zofia Chruściel)  
**nie brało udziału w głosowaniu:** brak.

Rada Gminy Włodowice Uchwałą nr **283/XXXV/2014** z dnia 28 maja 2014 roku w sprawie: **zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Włodowice na lata 2014-2026**, przyjęła i stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

#### **Ad. pkt. 10**

Odpowiedź na zgłoszone interpelacje i zapytania.

Głos zabrał Wójt Gminy Włodowice Pan mgr Adam Szukier i powiedział, „Wpłynęły dwie interpelacje, jedna międzysesyjna –Pani radna Marianna Bogustawska, pisemnie otrzymałem i chciałem odpowiedzieć, że będzie ona przekazana do Starostwa Powiatowego, do Powiatowego Zarządu Dróg, jako, że zadanie to jest zadaniem powiatu, droga jest drogą powiatową, jak tylko otrzymam informację ze Starostwa niezwłocznie z przyjemnością mając nadzieję,

że takie zadanie zostanie podjęte przekażę Państwu a Pani radnej w szczególności.

Jeżeli chodzi o drugą interpelację, czy drukować, czy nie drukować – Pani Przewodnicząca tutaj sugestywnie zapytała, to powiem Państwu, że zdecydowanie tak, do urzędu gminy wpłynęło bardzo dużo pozytywnych informacji, umieściliśmy też tą gazetę na stronie internetowej – było ponad 300 wejść, tak, że mieliśmy ponad 1 tys egzemplarzy, jest już przygotowywany drugi egzemplarz, ciekawe artykuły, myślę, że to warto kontynuować, tym bardziej Drodzy Państwo, że nie możemy liczyć na media, media nie chcą powiedzieć, że kłamią, bo kiedyś takie hasło było, natomiast kiedyś w gazecie moja osoba, chociaż działałem zgodnie z prawem, wydałem decyzję, która była potwierdzona przez moich kolegów samorządowców, ona była śmiała i odważna dotycząca zakazu morsowania w naszym zalewie we Włodowicach została skrytykowana przez prasę, i napisano w niej nawet, że spadają moje notowania – z czego się oczywiście smucę, natomiast w następnym numerze w tym samym miejscu, gdzie w poprzednim mnie opisano, że moje notowania spadają napisali o grupie narkomanów, którzy są dilerami narkotyków, w następnym, że kierowca pijany kogoś zabił, i to w tym miejscu ta prasa również mnie postawiła, krzywdzące to jest zważywszy, że działałem na podstawie i w myśl prawa i podjąłem, jak tutaj Państwu na ostatniej sesji tłumaczyłem rozsądną decyzję, dlatego też ta prasa, którą tutaj my mamy, ma promować nasze tutaj osoby, nasze postacie, nasze wydarzenia, nasze osobliwości, które istnieją na terenie gminy i póki co, przy niewielkich kosztach, bardzo duży efekt społeczny, myślę, że tego powinniśmy się trzymać. Myślę, że odpowiedziałem wystarczająco i Pani Przewodnicząca i Pani radna zwolnicie mnie od pisemnej odpowiedzi. Dziękuję."

#### **Ad. pkt. 11**

Sprawy różne.

W tym punkcie o udzielenie głosu poprosiła Przewodnicząca Komisji Finansów, Gospodarki i Mienia Rady Gminy Włodowice Pani mgr Zofia Chruściel. Wystąpienie zostaje umieszczone poniżej w treści protokołu.

**Szanowna Pani Przewodnicząca !**

Prosiłam o udzielenie mi głosu w punkcie „sprawy różne”, gdyż ostatnia sesja, która odbyła się w dniu 28 marca br., w trakcie której zabierałam kilka razy głos, stała się „pożywką” do napisania komentarza w Informatorze nr 4/04/2014r – Biuletyn Rady Sołeckiej – Sołectwo Rudniki podpisanego przez niejakiego autora E. Wolny. Sprawa dotyczy dostarczanej wody z ujęcia Parkoszowice, która w swoim składzie zawiera ołów przekraczający w znacznym stopniu normę, która obowiązuje od stycznia 2013 r. Autor ten zaznaczył, że jakość wody jest niezwykle istotna, ale temat ten przeszedł bez większego echa i nie wzbudził większych emocji u radnych z wyjątkiem radnych z Rudnik, tj. M. Bogusławska i M. Pietrasik. W dalszej części komentarza piszący E. Wolny pozwolił sobie na inne stwierdzenia np. cytuję: „Nie po raz pierwszy okazało się, że to co dla nas (tzn. tych z Rudnik) ma znaczenie, dla innych jest niepotrzebnym zamieszaniem. O ile jednak można zrozumieć, że roztrząsanie tego problemu nie jest na rękę osobom odpowiedzialnym za taki stan rzeczy, o tyle trudno zrozumieć pomijanie, czy wręcz sprowadzanie tematu na boczny tor przez radnych do Rady Gminy ... c.d. cyt. Obarczanie odpowiedzialnością za sprzedaż jednej ze studni 12 lat temu, która teraz ewentualnie mogłaby posłużyć jako alternatywa dla obecnego ujęcia jest sprytnym wybiegiem odwracającym uwagę od problemu, przed którym stoi obecnie około 3,9 tys. mieszkańców gminy, ... c.d. „Przerzucanie w tej sytuacji odpowiedzialności na barki ludzi, którzy zasiadali w radzie ponad dekadę temu jest co najmniej dziwne. Nawet jeśli już ma się ochotę na lustrację najpierw należy zapoznać się z przebiegiem głosowania – kto jak głosował oraz kto zgłaszał, opiniował i uzasadniał wniosek. W tym wypadku należy też nie zapominać, że radni mają ograniczone możliwości weryfikacji przedkładanych propozycji – choć jednocześnie nie zwalnia ich to z odpowiedzialności i obowiązku zwrócenie uwagi na to, co im się proponuje do przegłosowania” - koniec przytoczonych zadań bądź fragmentów z komentarza autorstwa E. Wolny.

A teraz pozwolicie szanowni radni i obecni na sali, że wyjaśnię pewne sprawy. Otóż to ja zabierałam głos w sprawie wody, co jest odnotowane w protokole w trzech różnych punktach porządku obrad. Pierwszy raz w moim wystąpieniu na temat uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy, co znalazło odbicie w protokole na stronie 20. Poruszyłam wówczas sprawę sprzedaży studni nr 3 dla Zawiercia przez Radę Gminy III kadencji w skład której nie zostałam wybrana. Studnia ta ma wynik dotyczący zawartości ołowiu pozytywny a została sprzedana jak to ogólnie określiłam „ za marne pieniądze”. Druga wypowiedź została odnotowana w protokole na str. 30, gdy toczyła się dyskusja o boisku sportowym, a trzeci raz zapisano moją wypowiedź na str. 36, kiedy Pan Kierownik KZB wyjaśniał temat wody i odpowiadał na pytania dyskutantów. Powiedziałam wtedy, że trzeba dodać, że gdyby nie uchwała Rady Gminy z 2001 r. upoważniająca Zarząd do sprzedania studni nr 3 wraz z działką 33 ary za kwotę 40.700 zł w tym studnia 10.700 zł, to dzisiaj byłibyśmy właścicielami tej studni, która spełnia aktualne wymogi normy dotyczącej ołowiu. Poprosiłam też Panią Przewodniczącą o przygotowanie na następną sesję dla radnych kserokopii tej uchwały oraz fragmentu aktu notarialnego za ile sprzedano. Jeśli chodziło o listę radnych, to celowo nie mówiłam, przez szacunek dla tych, którzy na niej widnieją ale ich już nie ma wśród nas. Skoro „komentator” E. Wolny nazwał mnie lustratorem i zarzucił mi, iż najpierw należało zapoznać się z przebiegiem głosowania, kto jak głosował oraz kto zgłaszał wniosek opiniował i uzasadniał to muszę w tej chwili to uzupełnić, czego nie chciałam robić na sesji 28 marca br. mimo, że te wiadomości już wówczas posiadałam, ale nie chciałam ich przytaczać.

Otóż do tego wystąpienia dołączam kserokopię treści pisma zwołującego sesję z dnia 10.04.2001 r., gdzie w punkcie 17 wymienia się podjęcie uchwały w sprawie zwolnienia z obowiązku zbycia w drodze przetargu nieruchomości zabudowanej, listę obecności na sesji radnych w dniu 25 kwietnia 2001 r. w liczbie 18 w tym radni : Gębska Halina i Surowiec Zbigniew nieobecni usprawiedliwieni, Protokół nr 27/2001 z posiedzenia Rady Gminy Włodowice w dniu 25.04.2001 r. strony 1,2 – gdzie jest porządek obrad oraz strona 9, gdzie jest opis punktu 17, co w całości teraz przytoczę:

Ad pkt 17

Podjęcie uchwały w sprawie zwolnienia z obowiązku zbycia w drodze przetargu nieruchomości zabudowanej, sprawa była wyjaśniana na posiedzeniach komisji przez Radcę Prawnego Urzędu Gminy. Ponieważ nie było innych zastrzeżeń Pan

---

Przewodniczący przedstawił Radzie Gminy projekt tej uchwały. Rada Uchwałą nr 155/XXI/2001 w sprawie zwolnienia z obowiązku zbycia w drodze przetargu nieruchomości zabudowanej przyjęła jednogłośnie (16 głosami za). Uchwała nr 155/XXI/2001 z dnia 25.04.2001r. stanowi załącznik do niniejszego protokołu” (koniec opisu punktu 17).

Czy już wystarczy wyjaśnić autorowi komentarza, tj. E. Wolny, że wszyscy obecni na sesji, w tym 4 radnych z Rudnik, głosowali „za”. Materiały, które leżały u mnie w teczce na taki zarzut jaki postawiono lustratorowi musiały być teraz okazane. Czy „komentator” sądził, że ja wystąpię na sesji z taką „lustracją” bez wcześniejszego rozeznania tematu w tym zapoznania się z przebiegiem dyskusji i głosowaniem. Znam też treść operatorów szacunkowych zarówno z wyceny wartości rynkowej studni głębinowej nr 3 na wartość 10.700 zł z dnia 20.04.2001 r. oraz z wyceny wartości rynkowej działki nr 143/7 o pow. 334m kwadratowe na wartość 30.030 zł z dnia 18.09.2000 r.

Podjmując uchwałę radni winni zapoznać się z tymi dokumentami i chyba to zrobili, skoro wszyscy, w liczbie 16 obecnych, byli zgodni, aby sprzedać nikt nawet nie wstrzymał się od głosu i wycena chyba im też odpowiadała.

Tak więc nie tylko Zarząd głosował, bo w Zarządzie było tylko 4 radnych.

Sesja Rady Gminy to nie Teatr Lalkowy, gdzie Lalki mówią cudzym głosem i ruszają nogami, głową czy ręką, bo są pociągane za sznurki. Dodam jeszcze, że jakoś dostarczanej wody mieszkańcom 6 wsi w liczbie jak to określono 3,9 tys. w której ja też jestem, nie jest mi obojętna i na posiedzeniach komisji ten temat był, jest i będzie poruszany i śledzony. Podzielam stwierdzenie, że zmarnowano od 2006 r. 6 lat nie robiąc nic w tej sprawie, dopiero obecnie jest tzw. rwetes.

Na koniec przytoczę znane powiedzenie z utworu „Wesele” St. Wyspiańskiego „Miałeś chacie złoty róg ostał Ci się ino sznur”. Mieliliśmy studnię, ale jej nie mamy, mamy tylko sieć wodociągową z wodą nie spełniającą wymagań obowiązującej normy, a woda przecież musi być dobra, tylko za jaką cenę?

Załączników szt. 5

Włodowice 28.05.2014

Radna

Zofia Chruściel

4

Uchwała Nr. 155/XXI/2001  
Rady Gminy Włodowice  
z dnia 25.04.2001

w sprawie : zwolnienia z obowiązku zbycia w drodze przetargu nieruchomości zabudowanej.

Na podstawie art. 18, ust.2, pkt.9, lit. "a" ustawy z dnia 08.03.1990 r. o samorządzie gminnym / Dz.U. Nr 13, poz.74 z1996 r. z późn. zm./ oraz art. 37, ust.3 ustawy z dnia 21.08.1997 r. o gospodarce nieruchomościami / Dz.U. Nr 46, poz.543 z 2000 r. z późn. zm. / Rada Gminy we Włodowicach

-uchwała-

§ 1.

Wyrazić zgodę na zbycie / sprzedaż / bez przetargu nieruchomości zabudowanej studnią głębinową nr działki 143/7 o powierzchni 3342 m<sup>2</sup> położonej w Parkoszowicach na rzecz Rejonowego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Zawierciu za cenę ustaloną przez biegłego rzeczoznawcę, która to nieruchomość jest niezbędna dla tegoż nabywcy na prowadzenie działalności statutowej oraz na zaopatrywanie gminy w wodę w oparciu o zawarte porozumienie z Zarządem Gminy.

§ 2.

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Gminy.

§ 3.

Uchwała wchodzi w życie z dniem jej podjęcia.

Przewodniczący  
Rady Gminy  
/ [Signature] /

Przewodniczący  
Rady Gminy

/ Ryszard Biały /

ANCELARIA NOTARIALNA  
notariusz

Jolanta Kasznia  
SZKÓW, ul. Kwiatkowskiego 9/2  
NIP 577-040-29-03

REPERTORIUM A Nr.....<sup>3592</sup>/2001

WYPIS

WPLYNEŁO  
Rząd Gminy Włodowice  
2001-09-24 R  
2007/9  
pis

AKT NOTARIALNY

Dnia osiemnastego września dwa tysiące pierwszego roku /18.09.2001r/ w  
Cancelarii Notarialnej w Myszkowie przy ulicy Kwiatkowskiego 9/2, przed notariuszem mgr  
Jolantą KASZNIĄ, stawili się:

- 1/ Krzysztof SZLACHTA, syn Stefana i Ludwika, \_\_\_\_\_  
zamieszkały: 42-421 Włodowice ul. Mrzygłodzka 21/15. \_\_\_\_\_
- 2/ Zbigniew TREPKA, syn Bronisława i Wincentyny, \_\_\_\_\_  
zamieszkały: 42-421 Włodowice ul. Rynek 14. \_\_\_\_\_
- 3/ Roman FLAK, syn Józefa i Heleny, \_\_\_\_\_  
zamieszkały: 42-400 Zawiercie ul. Przeskok 9. \_\_\_\_\_
- 4/ Krystyna LATACZ, córka Stanisława i Antoniny, \_\_\_\_\_  
zamieszkała: 42-400 Zawiercie ul. Kresowa 32. \_\_\_\_\_

Tożsamość stawających notariusz ustaliła na podstawie dowodów osobistych:  
1/ AB 6915753, ad2/ DD 5370325, ad3/ DB 3830521, ad4/ AB 3300500. \_\_\_\_\_

Krzysztof SZLACHTA i Zbigniew TREPKA oświadczają, że działają w imieniu i na  
rzecz Gminy Włodowice, pierwszy jako Wójt Gminy na podstawie Uchwały Nr 3/I/98 Rady  
Gminy we Włodowicach z dnia 30 października 1998 roku, drugi jako Członek Zarządu na  
podstawie Uchwały Nr 4/II/98 z dnia 4 listopada 1998 roku i podają numer NIP Gminy 577-  
21-557. \_\_\_\_\_

Roman FLAK i Krystyna LATACZ oświadczają, że działają w imieniu i na rzecz  
Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Zawierciu, pierwszy jako  
Zastępca Dyrektora, druga jako pełnomocnik na podstawie pełnomocnictwa udzielonego  
przez Dyrektora Przedsiębiorstwa dnia 15 grudnia 1995 roku. Okazują do aktu wyciąg z  
Wyroku Sądu Rejonowego w Katowicach Nr Rpp-1143 z dnia 30 lipca 2001 roku i  
podają numer identyfikacji podatkowej NIP Przedsiębiorstwa 649-000-05-12. \_\_\_\_\_

## UMOWA SPRZEDAŻY

§1. Przedstawiciele Gminy oświadczają, że Gmina Włodowice jest właścicielem działki o powierzchni 3342 m.kw / trzy tysiące trzysta czterdzieści dwa metry kwadratowe/, oznaczonej numerem geodezyjnym 143/7, położonej w Parkoszowicach, gminy Włodowice, na podstawie Decyzji z dnia 27 listopada 1995 roku, za nr GKG.IV.7228/XLII/32/95, wchodzącej w skład nieruchomości o powierzchni 4ha 3409 m.kw /cztery hektary trzy tysiące czterysta dziewięć metrów kwadratowych/, objętej księgą wieczystą KW Nr 50505 /pięćdziesiąt tysięcy pięćset pięć/, prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Myszkowie, na dowód czego przedkładają odpis z IV działów tej księgi wydany przez Sąd Rejonowy w Myszkowie z dnia 24 lipca 2001 roku za nr 3149/2001.

Dział III i IV księgi wolny jest od wpisów.

Krzysztof SZLACHTA i Zbigniew TREPKA działający w imieniu i na rzecz Gm Włodowice oświadczają, że działka nr 143/7 jest nie zalesiona, nie obciążona długami ani ograniczeniami w rozporządzaniu, znajduje się na niej studnia głębinowa, której wartość podają na kwotę 10.700 zł / dziesięć tysięcy siedemset złotych.

§2. Strony do aktu przedłożyły:

- protokół uzgodnień w sprawie bezprzetargowego zbycia działki nr 143/7 sporządzony w Urzędzie Gminy Włodowice dnia 21 czerwca 2001 roku, z którego wynika, że nabywcą działki nr 143/7 o powierzchni 3342 m.kw. wraz ze znajdującą się na niej studnią głębinową, zostało ustalone Rejonowe Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Zawierciu, za cenę 40.730 zł / czterdzieści tysięcy siedemset trzydzieści złotych/, w tym cena działki wynosi 30.030 zł / trzydzieści tysięcy trzydzieści złotych/, cena studni wynosi 10.700 zł / dziesięć tysięcy siedemset złotych/.
- Uchwałę Rady Gminy Włodowice z dnia 25 kwietnia 2001 roku za nr 155/XXI/2001 w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w formie bezprzetargowej działki nr 143/7 zabudowanej studnią głębinową na rzecz Rejonowego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Zawierciu.
- Uchwałę Nr 5/01 z dnia 11 lipca 2001 roku Rady Pracowniczej Rejonowego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Zawierciu w sprawie wyrażenia zgody na zakup działki nr 143/7 ze znajdującą się na niej studnią głębinową, za cenę 40.730 zł.

§3. Krzysztof SZLACHTA i Zbigniew TREPKA działający w imieniu i na rzecz Gminy Włodowice sprzedają na podstawie ustawy o gospodarce nieruchomościami z dnia 21 sierpnia 1997 roku /Dz.U.115/97/ i wyżej powołanego protokołu uzgodnień - Rejonowemu Przedsiębiorstwu Wodociągów i Kanalizacji w Zawierciu działkę nr 143/7 o powierzchni 3342 m.kw., położoną w Parkoszowicach, za cenę 40.730 zł, a Roman FLAK i Krystyna LATA CZ, działający w imieniu i na rzecz Rejonowego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Zawierciu oświadczają, że za podaną cenę działkę tę kupują.

§4. Przedstawiciele Gminy zobowiązują się wydać w posiadanie kupujących przedmiot umowy w dniu dzisiejszym.



Włodowice, dn. 10.04.2001 r.

*Pan / Pani*

.....  
.....

Na podstawie art. 20 ust. 1 Ustawy z dnia 08.03.1990r. o samorządzie gminnym / tekst jednolity Dz.U. Nr 13, poz. 74 z 1996r. z późn. zm./ zwołuję XXI sesję Rady Gminy Włodowice z następującym porządkiem obrad :

1. Otwarcie Sesji i stwierdzenie jej prawomocności
2. Przyjęcie proponowanego porządku obrad
3. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji
4. Informacja o pracy Zarządu Gminy w okresie międzysesyjnym
5. Sprawozdanie z działalności Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej za 2000 rok.
6. Sprawozdanie z realizacji Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych za 2000 rok.
7. Rozpatrzenie sprawozdania z wykonania budżetu gminy za 2000 rok
8. Podjęcie uchwały w sprawie : udzielenia absolutorium Zarządowi Gminy za wykonanie budżetu Gminy za 2000 rok.
9. Podjęcie uchwały w sprawie : zarządzenia wyborów uzupełniających w sołectwie Góra Włodowska - wieś
10. Podjęcie uchwały w sprawie : wyrażenia zgody na nieodpłatne przejęcie na własność gminy Włodowice nieruchomości zabudowanej od Skarbu Państwa
11. Podjęcie uchwały w sprawie : dokonania zmiany w Gminnym Programie Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na rok 2001 stanowiącym załącznik do uchwały Nr 134/XVIII/2000 z dnia 19.12.2000 r.
12. Podjęcie uchwały w sprawie : zmiany uchwały Nr 47/VII/99 Rady Gminy we Włodowicach z dnia 22.06.99 dot. powołania Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych
13. Podjęcie uchwały w sprawie : upoważnienia Kierownika Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej we Włodowicach do wydawania decyzji w sprawie przyznania i odmowy przyznania zasiłków rodzinnych i pielęgnacyjnych
14. Podjęcie uchwały w sprawie : upoważnienia Kierownika Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej we Włodowicach do wydawania decyzji administracyjnych
15. Podjęcie uchwały w sprawie : ustalenia stawki dotacji przedmiotowej w wysokości 0,41 zł do 1 m3 wody sprzedawanej odbiorcom na 2001 rok
16. Podjęcie uchwały w sprawie : uchwalenia Regulaminu Organizacyjnego Urzędu Gminy Włodowice
17. Podjęcie uchwały w sprawie : zwolnienia z obowiązku zbycia w drodze przetargu nieruchomości zabudowanej
18. Podjęcie uchwały w sprawie : przyjęcia „ Strategii Rozwoju Gminy Włodowice”
19. Podjęcie uchwały w sprawie : zmian w budżecie gminy Włodowice w 2001 r.
20. Zgłaszanie interpelacji i zapytań przez Radnych
21. Sprawy różne
22. Zamknięcie obrad XXI sesji Rady Gminy Włodowice .

Posiedzenie Rady Gminy odbędzie się w dniu 25.04.2001 r o godz. 16.00 w sali narad Urzędu Gminy Włodowice / II piętro /

Protokół z poprzedniej sesji jest wyłożony do wglądu u pracownika obsługującego Radę, a w dniu Sesji w sali obrad .

Na podstawie art. 25 ust. 1 Ustawy z dnia 08.03.1990r. o samorządzie gminnym

/ tekst jednolity Dz.U. Nr 13, poz. 74 z 1996r. z późn. zm./ Radnym i Członkom Komisji należy się zwolnienie w zakładzie pracy celem wzięcia udziału w posiedzeniu.

*Prosimy o punktualne i niezawodne przybycie*





# LISTA

## OBECNOŚCI NA SESJI RADY GMINY WE WŁODOWICACH

W dniu 25.04.2011.

### RADNI

obecnych 10 Radnych

Lp.	Nazwisko i imię	Podpis
1.	Biały Ryszard	
2.	Bogusławska Marianna	
3.	Gębska Halina	— uspr.
4.	Jędruszek Stefan	
5.	Jędruszek Wiesław	
6.	Jopek Jan	
7.	Mus Stanisław	
8.	Opydo Marek	
9.	Otręba Jadwiga	
10.	Ptasiński Stefan	
11.	Szymocha Adam	
12.	Surowiec Zbigniew	— uspr.
13.	Trepka Zbigniew	
14.	Utracka Maria	
15.	Wiśniewski Sławomir	
16.	Wilczek Maria	
17.	Wnuk Rudolf	
18.	Wolny Edward	

5

PROTOKOŁ Nr.21/2001

z posiedzenia Rady Gminy Włodowice w dniu  
25.04.2001 o godz. 16<sup>00</sup> - 19<sup>00</sup> w sali  
narad Urzędu Gminy Włodowice.

Przewodniczył Pan Ryszard Biały - Przewodniczący Rady Gminy Włodowice.

O b e c n i :

1. Radni Rady Gminy Włodowice wg. listy obecności - 16 Radnych

Spoza Rady udział wzięli :

1. Sołtysi
2. Przewodniczący Rad Sołeckich
3. Dyrektorzy szkół, Przedszkoli, kierownicy jednostek podległych
4. Zaproszeni goście

P o r z ą d e k   o b r a d :

1. Otwarcie Sesji i stwierdzenie jej prawomocności
2. Przyjęcie proponowanego porządku obrad
3. Przyjęcie protokołu z poprzedniej Sesji
4. Informacja o pracy Zarządu Gminy w okresie międzysesyjnym
5. Sprawozdanie z działalności Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej za 2000 rok
6. Sprawozdanie z realizacji Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych za 2000 rok
7. Rozpatrzenie sprawozdania z wykonania budżetu gminy za 2000 rok
8. Podjęcie uchwały w sprawie: udzielenia absolutorium Zarządowi Gminy za wykonanie budżetu Gminy za 2000 rok
9. Podjęcie uchwały w sprawie: zarządzenia wyborów uzupełniających w sołectwie Góra Włodowska - wieś

10. Podjęcie uchwały w sprawie: wyrażenia zgody na nieodpłatne przejęcie na własność gminy Włodowice nieruchomości zabudowanej od Skarbu Państwa
11. Podjęcie uchwały w sprawie: dokonania zmiany w Gminnym Programie Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na rok 2001 stanowiącym załącznik do uchwały Nr 134/XVIII/2000 z dnia 19.12.2000
12. Podjęcie uchwały w sprawie: zmiany uchwały Nr 47/VII/99 Rady Gminy we Włodowicach z dnia 22.06.99 dot. powołania Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych
13. Podjęcie uchwały w sprawie: upoważnienia Kierownika Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej we Włodowicach do wydawania decyzji w sprawie przyznania i odmowy przyznania zasiłków rodzinnych i pielęgnacyjnych
14. Podjęcie uchwały w sprawie: upoważnienia Kierownika Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej we Włodowicach do wydawania decyzji administracyjnych
15. Podjęcie uchwały w sprawie: ustalenia stawki dotacji przedmiotowej w wysokości 0.41 zł do 1m<sup>3</sup> wody sprzedawanej odbiorcom na 2001 rok
16. Podjęcie uchwały w sprawie: uchwalenia Regulaminu Organizacyjnego Urzędu Gminy Włodowice
17. Podjęcie uchwały w sprawie: zwolnienia z obowiązku zbycia w drodze przetargu nieruchomości zabudowanej
18. Podjęcie uchwały w sprawie: przyjęcia " Strategii Rozwoju Gminy Włodowice "
19. Podjęcie uchwały w sprawie: zmian w budżecie gminy Włodowice w 2001 roku
20. Zgłaszanie interpelacji i zapytań przez Radnych
21. Sprawy różne
22. Zamknięcie obrad XXI Sesji Rady Gminy Włodowice

S t r e s z c z e n i e   p r z e b i e g u   o b r a d :

Ad. pkt. 1.

=====

Sesję otworzył Pan Ryszard Biały - Przewodniczący Rady Gminy Włodowice witając przybyłych na Sesję Radnych , zaproszonych gości , stwierdzając jednocześnie , że na sali jest wystarczająca

W/w uchwała stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Ad. pkt. 15.

=====

Podjęcie uchwały w sprawie: ustalenia stawki dotacji przedmiotowej w wysokości 0.41 zł do 1m<sup>3</sup> wody sprzedawanej odbiorcom na 2001rok. Ponieważ nie było uwag Pan Przewodniczący przedstawił projekt uchwały w sprawie: ustalenia stawki dotacji przedmiotowej w wysokości 0.41 zł do 1m<sup>3</sup> wody sprzedawanej odbiorcom na 2001rok. Rada Uchwałę Nr 153/XXI/2001 przyjęła jednogłośnie / 16 głosami za/.

Uchwała ta stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Ad. pkt. 16.

=====

Pan Przewodniczący poinformował Radę, że nastąpiły zmiany w zakresie działania Referatów Urzędu Gminy, niektóre zadania zostały przekazane do Starostwa i zachodzi potrzeba uchwalenia jednolitego tekstu Regulaminu Organizacyjnego Urzędu Gminy Włodowice. Ponieważ nie było zastrzeżeń Pan Przewodniczący przedstawił treść projektu uchwały w sprawie: uchwalenia Regulaminu Organizacyjnego Urzędu Gminy Włodowice, a Rada tą uchwałę przyjęła jednogłośnie /16 głosami za/.

Uchwała Nr 154/XXI/2001 w sprawie: uchwalenia Regulaminu Organizacyjnego Urzędu Gminy Włodowice stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Ad. pkt. 17.

=====

Podjęcie uchwały w sprawie: zwolnienia z obowiązku zbycia w drodze przetargu nieruchomości zabudowanej, sprawa była wyjaśniana na posiedzeniach Komisji przez Radcę Prawnego Urzędu Gminy.

Ponieważ nie było innych zastrzeżeń Pan Przewodniczący przedstawił Radzie Gminy projekt tej uchwały.

Rada Uchwałę Nr 155/XXI/2001 w sprawie: zwolnienia z obowiązku zbycia w drodze przetargu nieruchomości zabudowanej przyjęła jednogłośnie / 16 głosami za/.

Uchwała Nr 155/XXI/2001 z dnia 25.04.2001 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

# Informator

Biuletyn Rady Sołeckiej - Sołectwo Rudniki

Nr 4/04/2014

Redagowany przez Sołtysa i Radę Sołecką

bezpłatny miesięcznik

Nakład 150 egzemplarzy

Rej Pr. Nr 695

## I. Wiadomości z samorządu

### XXXVI Sesja Rady Gminy Włodowice

28 marca br. odbyła się XXXIV Sesja Rady Gminy Włodowice. Przedmiotem obrad były m.in. projekty uchwał ws.

- wyrażenia zgody na wyodrębnienie w budżecie gminy środków stanowiących fundusz sołecki – nr 279/XXXIV/2014; uchwała została przyjęta.

Podjęcie uchwały jest konsekwencją zmian ustawodawczych dotyczących funduszy sołeckich tj. Ustawy z dnia 21 lutego 2014 r., które zakładają m.in. iż nie będzie potrzeby co rocznego podejmowania stosownych uchwał w tej sprawie przez samorządy lokalne co miało dotychczas miejsce. O innych pozytywnych dla mieszkańców zmianach, które wprowadza nowa ustawa o funduszu sołeckim pisaliśmy wcześniej (*Fundusz sołecki – zmiany Informator 2/II/2014*)

Ponadto na sesji przyjęto uchwały w sprawie:

- zmian w budżecie Gminy Włodowice na 2014 r. - nr 277/XXXIV/2014;

Zmiany dotyczą m.in. „działań naprawczych” polegających na „renowacji studni nr 5 w Parkoszowicach z wykonaniem szczegółowych badań hydrologicznych.” Koszt prac oszacowano na ok. 55 tys. zł. Działania te związane są z wymogami jakie nakłada rozporządzenie Ministra Zdrowia z dn. 29.03.2007 r. aby doprowadzić jakość wody do wymaganych norm. O sprawie pisaliśmy szeroko w poprzednim wydaniu *Informatora*, więcej na ten temat w komentarzu poniżej.

Więcej w protokole sesji na stronie BIP Włodowice.

M. Bogusławska, M. Pietrasik

### **Komentarz**

Temat jakości dostarczanej nam - nie za darmo przecież – wody przez gminne komunalne przedsiębiorstwo wydawał się być niezwykle istotnym ze względu na konsekwencje dla naszego zdrowia i życia. Tymczasem przeszedł bez większego echa. Pomijając radnych z naszej miejscowości (M. Bogusławska i M. Pietrasik) nie wzbudził on większych emocji. Bardziej gorącą dyskusję wywołała sprawa zdewastowania pomieszczeń szatniarskich klubu sportowego „Olimpia” z Włodowic i nowego umiejscowienia boiska sportowego dla klubu. Temat oczywiście bardzo ważny, ale trochę innej wagi gatunkowej – naszym zdaniem. Dyskusji towarzyszyło nieodparte wrażenie, że wielu osobą zależy na jak najmniejszym „szumie informacyjnym” wokół tematu podniesionej zawartości ołowiu w wodzie, którą serwuje się nam do spożycia od 2008 roku (do wcześniejszych danych nie mamy dostępu). Nie po raz pierwszy okazało się, że to co dla nas ma znaczenie dla innych jest tylko niepotrzebnym zamieszaniem. O ile jednak można zrozumieć, że roztrząsanie tego problemu nie jest na rękę osobą odpowiedzialnym za taki stan rzeczy o tyle trudno zrozumieć pomijanie czy wręcz sprowadzanie tematu na boczny tor przez radnych do Rady Gminy. Najlepiej zobrazował to kciuk wyciągnięty do góry („ok.”) przez osobę będącą odpowiedzialną za jakość wody w naszych kranach. Obarczanie odpowiedzialnością za sprzedaż jednej ze studni 12 lat temu, która teraz ewentualnie mogła by posłużyć jako alternatywa dla obecnego ujęcia jest sprytnym wybiegiem odwracającym uwagę od problemu przed którym stoi obecnie ok. 3,9 tys. mieszkańców gminy. Ołów w wodzie, którą spożywamy nie pojawił się wczoraj ani też pół roku temu. Ołów jest podwyższony od co najmniej 6 lat. Co w tej sprawie zrobiono? Dlaczego sprawa była przemilczana – wielokrotnie zapewniano nas, że woda ma dobre parametry – nawet na ostatniej sesji kierownik KZB oświadczył, że przekroczenie jednego z parametrów tj. ołowiu nie oznacza, że woda jest zła. Sześć lat to długi okres – wystarczająco by podjąć działania naprawcze. Przerzucanie w tej sytuacji odpowiedzialności na barki ludzi, którzy zasiadali w radzie ponad dekadę temu jest co najmniej dziwne. Nawet jeśli już ma się ochotę na lustrację najpierw należy zapoznać się z przebiegiem głosowania - kto jak głosował, oraz kto zgłaszał, opiniował i uzasadniał wniosek. W tym wypadku należy też nie zapominać, że radni mają ograniczone możliwości weryfikacji przedkładanych propozycji – choć jednocześnie nie zwalnia ich to z odpowiedzialności i obowiązku zwrócenia uwagi na to co im się proponuje do przegłosowania. W naszej gminie nie brakuje tematów godnych weryfikacji, którym należałoby się przyjrzeć i

Biuletyn Rady Sołeckiej Sołectwa Rudniki

Nr 4/04/2014

1

Pani radna mgr Zofia Chruściel dodała: „Mam prośbę do Pana Sołtysa, żeby z treścią mojego wystąpienia zapoznał nijakiego Pana E. Wolny, bo ja się domyślam, ale może czynię błąd, dlatego on jako odbiorca biuletynu będzie wiedział, kto to jest i powie mu. A jeżeli chodzi o temat gazu – bo też tam jest poruszane, że są to tematy do lustracji, to chcę powiedzieć tylko tyle, że w 1998 roku, jak odchodziłam zakończyliśmy I etap gazyfikacji na Kopaninach z odejściem na Skatce na Rudniki a w trzeciej kadencji, jak już nie byłam wybrana był jeden radny z Rudnik, członek zarządu i była Pani Przewodnicząca Komisji Budżetowej, więc zastanawiam się, nie mogli sobie załatwić wtedy tego gazu, ale nie weszło. Kanalizacja, że coś tam, też jest niedobrze, myśmy tutaj, ja z Włodowic, ale popychaliśmy, żeby to weszło, mimo to, że wiecie jakie na tej Sali były opory i sprzeciwy, a dzisiaj mówić i pisać na całe Rudniki, że lustrator się nie zajął, dlatego to zrobiłam. Dziękuję bardzo.”

Głos zabrał Pan Edward Wolny, który powiedział: „To jestem ja Pani Zosiu, to co tam zostało napisane, mogę to potwierdzić, z czystym sumieniem, jest to dla mnie, po dotarciu do dokumentów, jest to rzeczywiście tak jak było napisane. Ja się wcale nie dziwię, bo przysłuchując się teraz sesjom, które się odbywają, to Pani sama doświadczyła to na własnej skórze, że Pani była przeciwna, a jednak to przegłosowali. Ja powiem tylko tyle, bo sprawa zarządu, w zarządzie byłem dwa miesiące, może trzy, w zarządzie jest tak jak w małżeństwie, mogę powiedzieć, że niezgodność charakterów albo może poglądów. Zostałem jak gdyby, nie wiem, jak to nazwać, wyrzucony....., czy coś takiego, po prostu ta praca w zarządzie mi z różnych względów nie odpowiadała. O tym wszyscy wiemy, Pan Wójt, zarząd, i albo rada nie dostaje wcale, albo na końcu. Ja nie będę się tłumaczył z tego jak to było, ale Pani radna Zofia oczywiście może mieć rację, bo jej tak się wydaje, że tak jest najlepiej, najrozsądniej. Jeżeli taką zarząd podjął decyzję i ktoś to uzgadniał, tak jak Pan Wójt to uzgadniał z tą wodą, żeby kupić działkę, czy obiekt... tak samo było wtedy, wójt się dogadał, zarząd potwierdził i dali do przegłosowania wszystkim radnym, nieświadomym tak jak tu, tak to wygląda.

To nie są głupoty to jest prawda. Będę tak pisał, bo to wszystko jest oparte na faktach.

Jeżeli chodzi o gaz, Pani poruszyła temat gazu. Parę razy na spotkaniu wiejskim zadałem między innymi przewodniczącemu rady sołectkiej, który z nami współpracował, jak to się stało, że ominięto, mieliśmy tutaj, na tej Sali spotkanie, bo chcieliśmy dotrzeć do uchwał rady gminy od 1989 roku, skąd tak się stało, że idzie gaz ze Skatki omijając Rudniki. Okazało się, że takowych dokumentów, takowych uchwał nie ma, a na nasze pytanie, żeby nam pokazano protokół zniszczenia tych dokumentów okazało się, że nie ma. Więc moje pytanie było również proste, co się stało z tymi dokumentami, że ich nie ma? Pisząc o tym, piszę świadomie, że piszę prawdę."

O głos poprosił Pan radny Zbigniew Zając i powiedział: „Mam wrażenie, że robimy Instytut Pamięci Narodowej z naszej sesji, a my mamy inne rzeczy do załatwienia i nie podoba mi się, co Pan powiedział tutaj, że Wójt wtedy zarządził, a radni nieświadomie przegłosowali, ja głosuję świadomie i myślę, że obecna rada zawsze jest świadoma swoich decyzji, czy takich, czy takich...”

Pani radna mgr Zofia Chruściel powiedziała: „Jak jestem świadoma, to przynajmniej mówię, ale proszę imiennie zapisać, i ktoś po mojej śmierci, nawet jak zajrzy to powie, ona wtedy była przeciwna. A wyście wszyscy, łapki do góry, dlatego nazwałam teatr lalkowy. Dziękuję bardzo.

Pani Przewodnicząca! Ja tylko napisałam po to, że mnie pomówiono, że ktoś mówił o palcach, że ktoś podnosił, ja – nie, byłam przy mównicy, i lustrator powinien sprawdzić jak kto głosował. Ktoś mnie nazwał „lustrator” i dlatego chciałam się odnieść do tego, bo na Rudnikach się rozeszło....”

Głos zabrał mieszkaniec Rudnik Pan Edward Wolny i powiedział: „Chciałbym się odnieść do tego co mówił Pan Przewodniczący Komisji Rewizyjnej o tym zalewaniu mieszkańców...czy zostały naruszone stosunki wodne, czy nie? myśmy rozmawiali i Pan Przewodniczący Komisji Rewizyjnej tak lekką ręką odpowiedział, że on zna tereny, ...nie znają tego wcale. Ta woda z cieku wodnego, który tam jest, który biegnie przez te posesje ona zbiera wodę tylko z tego źródła, a nie, żeby odprowadzać z tych pól z drogi, czy z tej działki sąsiedniej, która jest gminna.”



---

Głos zabrał Pan radny Tomasz Kita i powiedział: „Panie Wójcie, zwracam się do Pana w tej chwili. Droga kolejowa, do połowy te dziury są potatane, tam jest bardzo niebezpiecznie. Proszę o zajęcie się tym tematem.

Następnie pobocza drogi powiatowej, staram się mówić powściągliwie, najbardziej delikatnie to odzwierciedlić, ale dla mnie to co powiat robi, to jest takie zachowanie gamoni, że głowa mała, dlaczego te pobocza są tak zarośnięte i te krzaki, nie wiem, czy to jest jakiś nowy klimat, czy są jakieś normy unijne, że pobocza mają być zarośnięte, żeby ta zwierzyna tam przebywała i wyskakiwała w ostatnim momencie, czy jakieś względy estetyczne? Pogonić kota w powiecie, żeby ruszyli 4 litery, jeżdżę po Polsce i nie widzę tak zaniedbanego pobocza, zarośniętego krzakami ... a jak puścili jakąś maszynę tu do Zdowa, nie wiem, czy to sama kosiarka jeździ i goli trawnik, to nie wiem, czy ją puścili pionowo, jechał i golił te konary, bo nie chciało mu się wycinać. W pierwszym rzucie, w pospolitym ruszeniu w Zdowie po karczowane od szkoty, później Pan był inicjatorem drugiej akcji, gdzie to zostało usunięte, ale to nie my powinniśmy to robić, tylko te „gamonie” ze Starostwa, więc nie wiem, jakie Pan ma tam możliwości i siłę przebicia, żeby tym „nieudacznikom” – bo już takiego słowa użyję, bez względu na konsekwencje, ale w tym kraju trzeba łąpać „za mordę”, bo inaczej porządku nie będzie, więc, żeby te pobocza doprowadzili do takiego stanu jak to powinno wyglądać w normalnym kraju. Ulica Boczna we Włodowicach, bardzo bym prosił, tam są koryta takie odwadniające, są zamulone, wygolenie tego pobocza na końcowym odcinku ulicy Bocznej we Włodowicach.

Zwracam się do Pana z apelem w kwestii, pojawiła się ostatnio taka nadzieja, że można tutaj taki konsensus osiągnąć, wraz z Panem Prezesem „Olimpii” Włodowice zredagujemy stosowne pismo, które będzie też na pewno do Pana informacji i zainteresowanych, z którymi chcielibyśmy współpracować, ale też do Kurii w sprawie przekształcenia działki, jest taka możliwość wydzierżawienia, gdzie koszty ponieśliby mieszkańcy, w sprawie przeniesienia tej murawy, właśnie obok tej Sali gimnastycznej, wiązałoby się to z demontażem części ogrodzenia, żeby tam umiejscowić to boisko, ale w stosownym piśmie będzie to zredagowane i określone jak to mogłoby wyglądać i liczymy na Pana współpracę. Ja apeluję w tym momencie, nam

---

został jeszcze jeden mecz w rozgrywkach w tej rundzie wiosennej i apeluję, żeby nie dokonywać zakupu tych garaży na boisko na „stawkach”, które zostaną na pewno rozkradzione i poniesiemy straty, żeby się wstrzymać, bo jest przerwa letnia i później runda jesienna, może zadziała tutaj schemat boiska tej infrastruktury, która tutaj jest obok Sali i tego boiska, więc te koszty te pieniądze zostały by w gminie, a na dzierżawę to my w ramach pospolitego ruszenia zbierzemy te pieniądze i opłacimy to na 3 lata, to może uda się z przekształceniem i będziemy mogli coś dalej robić, a nie czekać, żeby się nic nie działo, to jest alternatywa i takim gospodarskim sposobem tutaj jest to do załatwienia, to tyle odnośnie boiska i tego, żeby wstrzymać się z zakupem.

I jeszcze jedna rzecz. Wspominał Pan o tym zalewie we Włodowicach, z zarządu WOPR-u zwrócili się przedstawiciele do mnie z taką informacją, zapytaniem, czy Gmina Włodowice nadal obawia się ponoszenia odpowiedzialności za wypadki, które mogą nastąpić w czasie upałów – utonięcia i właśnie teraz, kiedy jeszcze nie zaczął się ten sezon i nie ma ratownika a kąpią się osoby na zalewie. Pytają, czy Pan obawiając się odpowiedzialności podejmuje jakieś kroki?, mieli podostać zdjęcia osób, które się kąpią, ale nie dostałem tego na maila, tylko tak gwoli informacji rzucam temat, skoro wójt tak się obawia to czy teraz się nie boi? To wszystko. Dziękuję.”

Następnie o głos poprosił Pan Sołtys Góry Włodowskiej Sławomir Łyszczarz i powiedział: „ Mam pytanie tutaj do Pana Kierownika. Odnośnie tego nieszczęsnego wodociągu, czy jakieś kroki tutaj podjęto, bo natężenie awarii wzrosło, bo była 1 awaria na dobę, obecnie są już 2 awarie na dobę. Skutkiem ubocznym tego wodociągu, są pęknięcia asfaltu, nie wiem jak ten asfalt wygląda na drodze powiatowej na poboczu, i czy nie dojdzie do jakiś wypadków, bo jeżdżą tiry, samochody ciężarowe.”

Głos zabrał Kierownik Komunalnego Zakładu Budżetowego Pan Andrzej Sułtor i odpowiedział: „Mielśmy spotkanie ze spadkobiercą i z Panem Wójtem, i od 16 czerwca wchodzi na ten odcinek taki felerny, ma co 12 metrów tak jak są te zgrzewy odkopać i zależnie co tam jest założyć opaskę trójdziałną, żeliwną i zabezpieczyć. Zobowiązał się, że to wykona w ramach gwarancji.”

**Ad. pkt 12**

Zamknięcie obrad XXXV Sesji Rady Gminy Włodowice VI kadencji.

W tym punkcie Przewodnicząca Rady Gminy Włodowice Mirosława Jęderko stwierdziła, że porządek obrad XXXV Sesji Rady Gminy został wyczerpany, podziękowała za udział w Sesji i zamknęła posiedzenie XXXV Sesji Rady Gminy Włodowice VI kadencji słowami: „Obrady XXXV Sesji Rady Gminy Włodowice uważam za zamknięte”.

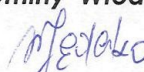
Włodowice, dnia 28 maja 2014 roku.

Protokołowała:

mgr Agnieszka Palińska-Rok



**Przewodnicząca Rady  
Gminy Włodowice**



**Mirosława Jęderko**